



Kredyty dla drobnych rolników

Państwowy Bank Rolny w drugim kwartale rb. rozdzieli 74 miliony zł. między drobnych gospodarzy rolnych. Kredyty dla osadnictwa grupowego

WARSZAWA (PAP) — W ramach planu inwestycyjnego Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych na drugi kwartał 1948 r. Państwowy Bank Rolny uruchomi średnioterminowe kredyty inwestycyjne dla drobnego rolnictwa w sumie 74 mln. zł.

Z powyższej kwoty przeznacza się 21 mln. zł. na produkcję roślinną i 53 mln. zł. na produkcję zwierzęcą.

Kredyty inwestycyjne są przeznaczone dla członków związków branżowych, dla indywidualnych producentów roślinnych: hodowców zwierząt gospodarskich, pszczoł i ryb. Wysokość indywidualnego kredytu zależy od rzeczywistych kosztów inwestycji oraz od własnych środków kredytobiorców.

Petenci, ubiegający się o kredyt, winni złożyć w oddziałach Państwowego Banku Rolnego lub w Komunalnych Kasach Oszczędności podania wraz z opinią, wystawionymi przez miejscowe zarządy gminne oraz zaświadczenia Związku Samopomocy Chłopskiej co do celowości kredytu.

Zabezpieczeniem kredytu będą skryp-

Węgierska partia pracujących

BUDAPESZT PAP. Wspólna komisja polityczna węgierskiej partii komunistycznej i partii socjal-demokratycznej zamierza zaproponować na najbliższym zjeździe przedstawicieli obu partii, aby połączona partia nazwana została „Węgierska Partia Pracujących”. W zakładach przemysłowych Budapesztu przysłapano już do fuzji organizacyjnej obu partii. Na 24 kwietnia wyznaczono w tym celu szereg konferencji fabrycznych.

ty dłużne, podpisane przez kredytobiorcę i poręczone przynajmniej przez jedną majątkowo odpowiedzialną osobę.

W ramach planu inwestycyjnego Ministerstwa Ziemi Odzyskanych na pierwszy kwartał rb. Państwowy Bank Rolny uruchomił na potrzeby osadnictwa grupowego średnioterminowe kredyty inwestycyjne w wysokości 30 mln. zł.

Pożyczki będą udzielane indywidual-

nym kredytobiorcom, członkom spółdzielni parcelacyjno-osadniczych lub grup parcelacyjno-osadniczych, wyznaczonych przez powiatowe rady społeczne. Maksymalna wysokość indywidualnej pożyczki wynosi na zakup konia — 90 tys. zł., krowy — 60 tys. zł. i na inne potrzeby 35 tys. złotych.

Zabezpieczeniem kredytu mają być również skrypty dłużne.

Włoski front ludowy zacieśnia swe szeregi do walki z klerykalnym totalizmem

LONDYN PAP. — Lelio Basso, sekretarz partii socjalistycznej, w wywiadzie udzielonym korespondentowi Reutera, zaprzeczył pogłoskom, jakoby front demokratyczno-ludowy miał być po wyborach rozwiązany.

„Właśnie dziś — powiedział Basso — gdy Włochom zagraża klerykalny totalitaryzm, —

front demokratyczno-ludowy ma przed sobą szczególnie ważne zadanie do spełnienia i dlatego będzie kontynuował swą działalność”.

Basso zaznaczył, że front demokratyczno-ludowy mobilizuje wszystkie demokratyczne elementy kraju, aby pchnąć rozwój narodu włoskiego na tory postępu.

Sojusz czeskosłowacko-bułgarski o przyjaźni i wzajemnej pomocy podpisany został i uroczystie w Pradze

PRAGA PAP. — W piątek, o godz. 11 min. 30 w pałacu Czernina podpisany został czeskosłowacko-bułgarski traktat przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej. Traktat podpisał premier Dymitrow i premier Gottwald. Jednocześnie ministrowie spraw zagranicznych Clementis i Kolarow podpisali dokumenty ratyfikacyjne czeskosłowacko-bułgarskiej umowy kulturalnej.

Artykuł 1-szy traktatu stwierdza, że oba narody postanowiły nawiązać stałą współpracę polityczną.

Artykuł 2-gi oświadcza, że sygnatariusze zobowiązują się uczynić wszystko, co jest w ich mocy, by uniemożliwić w przyszłości wszelką groźbę agresji oraz powstrzymać ewentualną agresję ze strony Niemiec lub wszelkiego innego państwa pozostającego w

Córka Marii Curie-Skłodowskiej



Irena Joliot-Curie — córka Marii Skłodowskiej — wielka uczona francuska, którą policja Trumana zaarrestowała po przybyciu do Nowego Jorku. Aresztowanie wielkiej uczoney wywołało falę oburzenia na rząd Stanów Zjednoczonych, które gościły z entuzjazmem jej matkę przed kilkunastu laty. Irena Joliot-Curie została zwolniona z więzienia pod wpływem opinii publicznej w szeregu miast USA zgotowano jej entuzjastyczne przyjęcie.

Polsko-szwedzka umowa handlowa o wzajemnej wymianie towarów podpisana została w Warszawie

WARSZAWA PAP. — Trwające od miesiąca w Warszawie rokowania handlowe polsko-szwedzkie, mające na celu wymianę towarów na okres roczny i unormowanie kwestii płatniczych zakończyły się w dniu 22 kwietnia rb. podpisaniem protokołu który wejdzie w życie z dniem 1 maja i będzie obowiązywał do 30 kwietnia 1949 roku.

Zgodnie z ustalonymi kontyngentami Polska wyeksportuje do Szwecji przede wszystkim następujące artykuły: 4.000.000 ton węgla i koksu oraz żelazo, stal, cynk, biel cynkowa, sól, cukier, jaja i artykuły tekstylne na ogólną kwotę ok. 280.000.000 koron szwedzkich.

Za część eksportowanego węgla Szwecja zapłaci Polsce wolnymi dewizami. Wartość

eksportu szwedzkiego osiągnie 150 milionów koron szwedzkich i obejmować będzie celulozę, rudę żelazną, maszyny, narzędzia, makiaturę, łożyska kulkowe, konie, śledzie itp.

Rokowania prowadził ze strony polskiej doradca traktatowy min. Przemysłu i Handlu, min. pełnomocny dr. A. Rose, zaś ze strony szwedzkiej min. E. Modig.

Terror faszystowski w Grecji

MOSKWA PAP. Jak donosi z Aten agencja Tass, w środę rozpoczął się przed sądem wojсковym proces trzeciej grupy patriotów greckich z wyspy Lesbos. Do grupy tej należy 18 oskarżonych, którym zarzuca się usiłowanie utworzenia oddziałów zbrojnych, w celu „obalenia siły istniejącego reżimu”. Zapadły już wyroki w procesach 2 ugrupowań patriotów z Lesbos, pozostających pod analogicznymi za-

rzutami. Większość oskarżonych w tych procesach skazana została na karę śmierci i nie którzy z nich już zostali rozstrzelani.

W Salonikach toczy się proces 73 stronników EAM i członków partii komunistycznej. Są oni oskarżeni o prowadzenie propagandy oraz zbieranie informacji dla powstańców. Cała sprawa została sfabrykowana przez policję. Prokurator domaga się kary śmierci dla 40 oskarżonych, którzy na przewodzie sądowym odmówili złożenia oświadczenia, że potępiają politykę partii komunistycznej.

Jak donosi dziennik „Vima” sądowi wojskowemu przekazano 4 uczniów z Aten w wieku 15-16 lat. Zostali oni aresztowani na drodze prowadzącej z Aten do Parnicy i oskarżeni o próbę ucieczki do powstańców.

Arabowie przegrali bitwę o Haifę

LONDYN PAP. — Jak donosi z Jerozolimy agencja Reutera, w czwartek wieczorem zalamaly się pod naporem żydowskim ostatnie arabskie pozycje obronne w Haifie. Siły Haganah opanowały całkowicie miasto po 24-ro godzinnej walce.

Podano oficjalnie do wiadomości, że Arabowie bronią się rozpaczliwie w izolowanych punktach miasta. Według doniesień żydowskich w walkach zginęło 20 Arabów i 4 Żydów. Ponadto 4 oficerów brytyjskich odniosło rany, jak również kilkunastu żołnierzy kolonialnych doznało ciężkich obrażeń, do stawczy się w wir walki.

Wśród ludności arabskiej, liczącej 40 proc. w tym 150-tysięcznym mieście panuje po płoch. Kobiety i dzieci zgromadziły się na

wybrzeżu, czekając na statki, któreby je przetransportowały do portu Acore w północnej Palestynie.

Przedmajowy łańcuch współzawodnictwa

W przededniu święta 1-go Maja w PZPB Nr 1 na wczorzym posiedzeniu Rady Zakładowej Dyrekcji i przedstawicieli Komitetów PPR i PPS powzięto następującą uchwałę:

Zaloga PZPB Nr 1 postanawia plan roczny wykonać do dnia 30 listopada i wzywa zalogę PZPB Nr 1 w Bielawie do powzięcia analogicznej uchwały.

Zaloga PZPB Nr 2 w Łodzi uchwaliła wykonać plan tegoroczny do 15 grudnia rb. i wzywa robotników i pracowników PZPB Nr 5 do współzawodnictwa. Zaloga PZPB Nr 22 podjęła uchwałę o wykonaniu planu do 10 grudnia rb. i wzywa PZPB Nr 7 do współzawodnictwa.

Dochodzenie przeciw zdrajcom w Czechosłowacji

PRAGA, PAP. — Jak podaje prasa czeńska, wszczęte postępowanie karne przeciwko trzem b. posłom do parlamentu czeskosłowackiego — dr Ludwikowi Nowotnemu i Decowl z b. partii narodowo socjalistycznej oraz Nermutovi z partii ludowej.

Byłemu posłowi Nowotnemu akt oskarżenia zarzuca, że był on czynnym funkcjonariuszem tzw. związku współpracy z Niemcami.

Dwom pozostałym byłym posłom zarzuca się szerzenie niezgodnych z prawdą wiadomości politycznych, mogących wywołać niepokój publiczny.

Forster podburzał do mordów

Biegli zeznają o potwornych kłamstwach hitlerowskiej propagandy

GDANSK (PAP). Po trzydniowej przerwie w rozprawie Najwyższy Trybunał Narodowy prowadził w dalszym ciągu postępowanie dowodowe, wysłuchując na wstępie wyjaśnień oskarżonego Forstera.

Nawiązując do opinii biegłego prof. Bilkiewicza, który przedstawił Trybunałowi terrorystyczne metody werbowania na niemiecką listę narodową, oskarżony Forster stara się pomniejszyć swoją winę wywodząc, że na Górnym Śląsku zgłosiła się jakoby większa ilość kandydatów na wojskowe, aniżeli na jedynie dla Pomorza, nie miały miejsce na Pomorzu. Prześladowania nie były zjawiskiem wszystkich terenach okupowanych.

Z kolei wygłosił opinię biegły prof. Józef Bossowski, mówiąc o metodach i celach kłamliwej propagandy niemieckiej, która powstała dookoła zdarzeń w czasie tzw. „krwawej niedzieli” w Bydgoszczy.

Biegły stwierdził, że zarówno w oficjalnych, jak i nieoficjalnych publikacjach propagandowych głosił hitlerowcy, iż w czasie działań wojennych w r. 1939 Polacy mieli zamordować Jednym z celów tych publikacji miało być wywołanie przekonania, że nie może być mowy o utworzeniu niepodległego państwa polskiego, ponieważ Polacy są barbarzyńcami.

Cytując autentyczne dokumenty władz niemieckich biegły wskazał, że Niemcy zorientowali się, iż dla przełamania tej opinii okazało się niedostateczna liczba podawanych poprzednio 5.000 ofiar rzekomego terroru. Podwyższyli więc liczbę tę na 58 tysięcy zabitych. Od tego czasu cały hitlerowski aparat propagandowy zgodnie operował tą liczbą. Wszystkie publikacje, w których cytowano liczby mniejsze, były konfliktowane.

Dalszą tezę propagandy hitlerowskiej było sugerowanie, że owa mordostwa popełnione zostały przez cywilną ludność polską, na skutek sztyrowanego rozkazu rządu polskiego. Propagandziści niemieccy utrzymywali, że rozkaz ten nadało polskie radio w dniu 1 września 1939 r., oznaczając je sztyrem nr 59. Jest rzeczą charakterystyczną, że Niemcy przyznawali się sami iż nie potrafili tego rozkazu rozszyfrować. „W rzeczywistości — powiedział biegły — owym słynnym rozkazem nr 59 był okólnik nadzoru prokuratorskiego w Warszawie w sprawie amnestii więźniów z okazji wybuchu wojny”.

Rozkaz ten był redagowany i przesyłany drogą radiową do poszczególnych prokuratur przez oskarżyciela w niniejszym procesie, prokuratora Mieczysława Siewierskiego.

Propaganda niemiecka miała stanowić uzasadnienie dla wykonania rozkazu Hitlera, który w dniu 22 sierpnia 1939 r., powiedział m. in.: „Zniszczenie Polski jest na pierwszym planie i celem jest zniszczenie żywych sił nieprzyjaciela, a nie dotarcia do określonej linii... Dlatego wysłałem na wschód moje oddziały „trupich czaszek” z rozkazem zabijania bez litości i pardonu wszystkich mężczyzn, kobiet i dzieci polskiej rasy i języka. Tylko w ten sposób zdobędziemy teren, którego tak bardzo potrzebujemy.

Cele tej kłamliwej propagandy zostały osiągnięte i to nie tylko w Polsce, gdzie wiele tysięcy Polaków padło ofiarą rzekomego odwe-

tu, ale nawet i w samej Rzeszy. Charakterystycznym przykładem jest wygłoszona w owym czasie mowa komendanta obozu jeńczego w Harzu, który powlekał do zebranych jeńców polskich, iż wobec faktu zamordowania 58 tysięcy Niemców, nie będzie się on liczył z konwencją genewską o traktowaniu jeńców wojennych.

Po ekspertyzie biegłego, prokurator Siewierski przedłożył oryginalną broszurkę, wydaną z polecenia gauleitera, namiestnika Rzeszy, Forstera w Bydgoszczy z okazji pierwszej rocznicy t. zw. „krwawej niedzieli”. W broszurce tej znajduje się m. in. zdanie że „ten, który należy do narodowości polskiej, musi naszą ziemię opuścić”.

Przed otwarciem Międzynarodowych Targów w Poznaniu

Od specjalnego wysłannika „Głosu”

Jesteśmy na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich. Za kilka godzin nastąpi ich uroczyste otwarcie, ale sądząc z pozorów jest do otwarcia jeszcze bardzo daleko. W najbardziej niespodziewanych miejscach widzi my wiele maszyn, rozbite skrzynki, skrawki papieru pakowego. Nie ma jeszcze na terenie Targów zwiędzającej publiczności. Tu i tam snują się wozy, samochody i taczki, pełne najrozmaitszych materiałów i towarów. Ze wszystkich stron dolatują nas odgłosy pił i młotów. Wprost wierzyć się nie chce, ażeby za kilka godzin panować tu miał porządek i ład. Ale organizatorzy zapewniają, że jutro, (a właściwie dziś o godzinie 12-ej w południe), wszystko będzie w należytym porządku. Zeszlone doświadczenie wskazuje, że sło-

wa swego dotrzymają. Ze wszystkich stron otaczają nas różnorodne napisy i robotnicy rozmawiający w najbardziej różnorodnych językach. Belgowie, Holendrzy, Czesi, Włosi, Rosjanie, Ukraińcy, Bułgarzy, Jugosłowianie pracują z wyjątkiem, by za wszelką cenę wykończyć swe prace w odpowiednim terminie. Wśród robotników nie brak również Francuzów, Szwajcarów. Nawet daleki Meksyk zorganizował swe stoisko. 16 obcych flag powlewa nad terenami targowymi.

Jeśli porównać międzynarodowy zbieg Targów Poznańskich w roku ubiegłym z rokiem bieżącym, to zobaczymy jak wielki krok uczyniliśmy w ciągu 12 miesięcy w kierunku stabilizacji i umocnienia naszej gospodarki —

Delegacja rumuńska przybywa do Poznania
BUKARESZT PAP. — W tych dniach wyjeżdża z Bukaresztu delegacja rumuńskich kół gospodarczych, udając się na Targi Międzynarodowe do Poznania. Na czele delegacji, składającej się z przedstawicieli różnych gałęzi przemysłu, stoi dyrektor Abramowicz z ministerstwa handlu.

NA DRODZE KU JEDNOŚCI

Konferencja organizacji młodzieżowych woj. łódzkiego

W piątek, dnia 23 kwietnia w lokalu Zarządu Miejskiego ZWM, Plac Zwycięstwa 13, odbyła się Konferencja Jedności Organizacji Młodzieżowych.

Konferencję zajął przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Współpracy, kol. Jabłoński. Kol. Jabłoński zaprosił następnie do prezydium przedstawicieli władz naczelnych wszy-

stkich czterech organizacji młodzieżowych: kol. Kędziorka z Zarz. Główn. ZWM, kol. Gorbrycha z Głównego Komitetu Org. ZMD, kol. Wąska z Zarz. Główn. Wicł, kol. Saloniego z KC OM TUR oraz Wojewódzki Komitet Współpracy w całości.

Budujemy Wspólny Dom

Pracownicy Zarządu Woj. TUR wpłacają na budowę Wspólnego Domu zł. 17.550 i wzywają pracowników RTPD i PCK.
Adw. Jerzy Grudziński na wezwanie tow. Józefa Ostrowskiego wpłaca zł. 5000 na budowę Wspólnego Domu.
Tow. Lenartowicz Roman, pracownik PZ Nr 2 wpłaca 3.000 zł. na budowę Wspólnego Domu.
Naczelny Dyrektor CZPWł. tow. Zaczek Stanisław wpłaca 5.000 zł. na budowę Wspólnego Domu i wzywa tow. Dyrektora Markiewicza Stanisława, Cichockiego Stefana, Romanowskiego Piotra i Srebrnika Mieczysława.
Dyrektor Centrali Z. Materiałowego P. Wł. tow. Sokółowski Leszek wpłaca 5.000 zł. na budowę Wspólnego Domu i wzywa tow. Mazurczaka Stanisława i Putermana Maksymiliana.
Związek Zwodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego Oddział Nr. 2 Dziewiarsko-Pończoszczycki wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 100.000.
Tow. Piwowarska Irena na wezwanie tow. Duniakowej wpłaca sumę zł. 3.000 na budowę Wspólnego Domu i wzywa tow. Flajkowską, tow. Borkowską, tow. Kolasową, tow. Nowakowskiego i tow. Gustę.
Gepert Ignacy wpłaca na wezwanie tow. Inz. Sowińskiego zł. 1.000 i wzywa tow. Szczygierskiego Jana i tow. Magdżarza Józefa.
Tow. Auerbach J. wpłaca na budowę

Wspólnego Domu zł. 1.000 i wzywa tow. Bartosika Feliksa, Kowalczyka Zenona, Wójcikowskiego K., Parliaka Stefana.
Tow. Zofia Łubińska na wezwanie red. Henryka Rudnickiego wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 3.000.
Na wezwanie Dzielni. Górna PPS dzielni. Górna PPR wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 2.000—i wzywa dzielni. Chojny Pn. PPS.
Na wezwanie tow. Golańskiego PPS tow. Kasprzak sekr. Górna PPR wpłaca zł. 1000 na budowę Wspólnego Domu i wzywa tow. z PPS Kadiera czł. KD Górna Bednarczyka przew. Dzielni. Chojny Pn.
Na wezwanie tow. Golańskiego (PPS) tow. Mielczarek II sekr. Górna PPR wpłaca 1000 zł. na budowę Wspólnego Domu i wzywa tow. tow. z PPS Kadiera czł. KD Górna Bednarczyka przew. Dzielni. Chojny Pn. PPS.
Na wezwanie tow. Chruścika Józefa, tow. Polka Antoni wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 3.000.
W dniu 10. 4. 1948 r. na odprawie Komendantów fabrycznych Kierowników Komisarjatów i Ich Z-ców. Komendantów Obwodów i Ich Z-ców — zebrano sumę 3.555 zł. (trzy tysiące pięćset trzydzieści pięć zł.) na budowę Wspólnego Domu połączonych Partii Robotniczych i wezwano do ugodnej zbiórki Wojewódzką Komendę ORMO.

Po powołaniu prezydium wygłosił referat przedstawiciel Wicł, kol. Starzec.

Mówca wskazuje na doniosłe zadania, stojące obecnie przed młodzieżą polską w dziedzinie odbudowy kraju i prac nad kulturalnym podwignięciem mas. Zadania te wykonamy szybko i lepiej, gdy będziemy zjednoczeni.

W dyskusji nad referatem zabierali głos aktywni wszystkich czterech organizacji kol. Kozłowiec (OM TUR), Grodek (ZWM), Gonera (Wicł), Owczarek (OM TUR), jednogłośnie podkreślając zdecydowaną wolę organizacyjnego zjednoczenia.

Długotrwałymi i niemiłymi okłaskami przyjęty został wniosek kol. Grodka urządzenia zbiórki wśród zebranych na budowę Wspólnego Domu.

W czasie obrad dokonano wyboru Wojewódzkiego Komitetu Jedności Młodzieży, do którego weszli m. in. kol. Lewandowski, Gorgoń, Starzec, Gałą, Ingot, Gozdań, Klelań i Owczarek.

Po wyborze Komitetu Jedności odczytana została rezolucja, w której m. in. czytamy: „Z radością witamy utworzenie Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży woj. łódzkiego entuzjastycznie budować będzie jedną wspólną organizację młodzieży polskiej”.

Następnie zebrani powzięli uchwałę o powołaniu powiatowych, miejskich i gminnych Komitetów Jedności na terenie całego województwa.

Odśpiewaniem hymnu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej Konferencja została zakończona. J. S.

SPROSTOWANIE

W dniu wczorajszym w „Głosie Robotniczym” w ogłoszeniu Gazowni Miejskiej zamieszczono omyłkowo cenę tony koksu zł. 1.500,—.
Cena tony wynosi zł. 1.750,—, co niniejszym się prostuje. 2744-b



To strzelał Launitz... Ale kula utkwiała w suficie. Jeszcze kilka mocnych uderzeń i pod ciężem tych razów komendant upadł na ziemię, krzycząc co miał sił. „Zdrada! Ratujcie się, generale! Zdrada!”. Ale w tej samej sekundzie Launitz, obalony na ziemię został wyciągnięty z pokoju. Jeden z trzymających Scherwitza ludzi zamknął drzwi i przerażony generał usłyszał jakieś zdławione krzyki na korytarzu. To prawdopodobnie dobijano dzieła Launitza... Chciał zrobić krok naprzód, ale stalowe ręce trzymały go mocno. Nagle usłyszał groźny okrzyk.
— Cicho ty, kanalio! Halt! Eins, zwei, drei!... Tfu! poplątałem się w tych twoich „zwei, drei”!... Halt mówię, bo jak z miejsca ruszysz to zaraz dostaniesz, — i lufa rewolweru mignęła przed oczyma Scherwitza.
Trzymając w ręku wymierzony w kierunku generała rewolwer, przed Scherwitzem stał w groźnej postawie uzbrojony od stóp do głowy Metelica

40
Za chwilę partyzanci wynieśli na rękach z gabinetu związanego generała. Metelica skinął głową na jednego z partyzantów, który wszedł do gabinetu i, podając mu sznел oraz czapkę generałską rozkazał.
— Ubierz się, chłopcze! Mianuję cię za odwagę generałem niemieckim!
Nie trzeba było rozkazywać dwa razy. Chłopak, będący prawie jednego wzrostu z Scherwitzem błyskawicznie nadągnął na siebie płaszcz oraz czapkę. Metelica obrzucił go krytycznym spojrzeniem.
— No trochę za młody jak na generała, ale w tło ujdzie! — ruchem ręki nadągnął czapkę partyzantowi aż po nos i rzekł z zadowoleniem. — Teraz dobrze! Siędziesz, braciśku, do maszyny i będziesz udawał prawdziwego dowódcę niemieckiego korpusu. A teraz, panie generale, bitte, dritte, nie umiem ja tam po waszymu dużo, jazda do maszyny!
Na progu gabinetu ukazał się wesóły i podniecony Jakowlew.
— Komedja skończona! — zawołał z ożywieniem — dotychczas nie mogę przyjsć do siebie ze zdziwienia! Gdybym mógł przypuszczać, że Scherwitz mnie pozna... I to nawet znajdzie podobieństwo z jakimś starym Niemcem, Karlem von Launitzem... Nagle spojrzal na postać partyzanta ubranego w sznел i czapkę Scherwitza i z oburzeniem wykrzyknął. — A to co, do diabła rogatego? Metelica! Od-dam was natychmiast pod sąd, każde rozstrzelać! Idioto jeden! Cały plan mi pomsuści!

Nic nie rozumiejąc oszołomiony Metelica popatrzył na swego naczelnika.
— Cóż ja takiego zrobiłem, towarzyszu majorze?
— A komu rozkazałem, aby Scherwitz, — Jakowlew wskazał palcem na przebranego partyzanta, — nie śmiał mnie widzieć razem z wami i na wolności? Komu, powiadam, rozkazałem? A to kto?
— Nie denerwuj się, bitte dritte, — ledwie wstrzymując się od śmiechu rzekł, zabawnie łamiąc język na niemiecką modłę ucleszony partyzant, — nic ja nie widział, nicht kuken...
Jakowlew głośno się roześmiał i, klepiąc po ramieniu Metelice, zawołał.
— Ach ty ofermo! Chciałeś mnie oszukać, policzymy się jeszcze przy okazji!...
Do gabinetu wszedł jakiś młody chłopiec przebrany w długi płaszcz SS-owca. Zasalutował i prostując się służbowo zameldował.
— Towarzyszu majorze! Scherwitz został załadowany do maszyny, towarzyszący mu oficerowie zostali obezwładnieni. Szofer usiłował stawiać opór. Musieliśmy go zlikwidować. Auto czeka na dole!
— No, zbieraj się Metelica! Jazda! Jedziemy! — rozkazał Jakowlew. — Teraz dopiero zaczyna się najniebezpieczniejsza gra.

**Targi Poznańskie —
rewia naszego dorobku**



W dniu dzisiejszym nastąpiło otwarcie XXI-ych (kolejny) a drugich powojennych Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Targi Poznańskie cieszą się od lat ogromną popularnością w naszym społeczeństwie, a ich przebieg do pewnego stopnia jest funkcją naszego życia gospodarczego. I dlatego nie dziwnego, że Targi tegoroczne odbywają się w znacznie szerszych ramach, aniżeli w roku ubiegłym.

Wybudowano więc szereg nowych pawilonów, ilość wystawców powiększyła się w sposób wydatny, a wzrost ten dotyczy wszystkich naszych trzech sektorów gospodarczych. Niewątpliwie wzrosną też również obroty handlowe. Życie ekonomiczne Polski nabiera coraz większego rozmachu, a przemysł i rolnictwo, handel i komunikacja, sektor państwowy i prywatny rozwijają się szalenie.

Wzrosła również ilość państw obcych, uczestniczących w Międzynarodowych Targach Poznańskich. W roku ubiegłym wystawiało swoje eksponaty 8 państw. Obecnie 16 państw obcych bierze udział w Targach. Stoiska zagraniczne zajmują o wiele większą powierzchnię, aniżeli na pierwszych powojennych Targach, a rozszerzyły się też znacznie możliwości handlu z zagranicą, zarówno hurtowego, jak detalicznego.

Wszystko to świadczy, że wbrew plotkom o „żelaznej kurtynie” nasz handel zagraniczny i stosunki gospodarcze z państwami europejskimi i pozaeuropejskimi rozwija się z roku na rok.

Zapowiedziane już, liczne rzesze cudzoziemców, zwiedzających Targi, będą mogły zapoznać się z prawdą o naszym kraju, a niejedno kłamstwo i oszczerstwo, tulające się jeszcze za granicą, zginie w zetknięciu z naszą rzeczywistością.

Jeszcze jedna okoliczność stanowi rys charakterystyczny tegorocznej imprezy poznań-

ZSRR i kraje demokracji bastionem pokoju
Czas unicestwić plany awanturników i podżegaczy

W numerze 8 „Nowych Drog”, który ukazał się niedawno, znajdujemy m. in. artykuł tow. Jakuba BERMANA, analizujący OBECNĄ SYTUACJĘ MIĘDZYNARODOWĄ.

Na wstępie tow. Berman stwierdza, że panująca w krajach kapitalistycznych historia nie jest wyrazem siły i zdrowia — lecz przeciwnie, wyrazem, wzmagających się objawów chorobowych wewnętrznej niemocy świata kapitalistycznego. Temu światu — przeciwstawiają się swym spokojem i wewnętrzną siłą ZSRR i kraje demokracji ludowej.

Analizując następnie plan Marshalla, tow. Berman stwierdza, że nie udało się przesłonić jego prawdziwej istoty i celów, pomimo wszelkich wysiłków propagandy. Fakty dowodzą niezbicie, że plan Marshalla zmierza konsekwentnie do podboju rynków zachodnio-europejskich, do zucia narodów w łańcuchy niewol gospodarczej. Realizacja tego planu prowadzi do zahamowania sił wytwórczych Europy, do ograniczenia produkcji wielu gałęzi przemysłu. Zastrzyki marshallowskie pomimo pozorów ożywienia, jedynie pogłębiają deorganizację, chaos i bezwład gospodarczy krajów, korzystających z pomocy. Na tym polega zasadnicza różnica pomiędzy planem Marshalla a umową o dostawach inwestycyjnych zawartych przez Polskę z ZSRR, która wzmacnia nasz potencjał gospodarczy i naszą niezależ-

ność. Plan Marshalla jest w swej istocie planem antyeuropejskim, jest to zamerykanizowana odmiana hitlerowskiego „Neue Ordnung”, i jak tamta skończy się fiaskiem. Jeżeli chodzi o Unię Zachodnią, to jest ona jedynie przybudówką planu Marshalla, jest blokiem politycznym, stworzonym do hodowania i podsyłania niemieckiej agresji. Państwa należące do Unii, nie uzupełniają się gospodarczo, a więc Unia może jedynie pogłębić ich sprzeczności. Celem istotnym bloku zachodniego jest walka z ruchami ludowymi w krajach zachodniej Europy. Stosownie do recepty Goebbelsa amerykańscy „lekarze” starają się dokonać „radykalnej kuracji” na europejskim „pacjencie” rzekomo dla jego ratowania. Jak stwierdza jednak tow. Berman „kuracja nie wyjdzie na zdrowie ani pacjentowi, ani lekarzowi”.

Tow. Berman podkreśla dalej, że wprowadzenie istniejącej „zimnej wojny” pomiędzy obozem imperialistycznym a antyimperialistycznym, ale niemniej w łonie samego obozu imperialistycznego toczy się „cicha wojna” pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Wielką Brytanią. Stawką w tej wojnie jest imperium brytyjskie; wszędzie wiska się kapitał amerykań-

ski, podważając stosunki gospodarcze domniów z Anglią, a zarazem wypiera on całkowicie Anglię z półkuli zachodniej i Dalekiego Wschodu.

Rząd labourzystowski prowadząc politykę monachijską i kapitulancją wobec St. Zjednoczonych, likwiduje imperium brytyjskie. Bevin przejdzie do historii jako jeden z najbardziej gorliwych grabarzy imperium. Taki może być konkretny efekt jego polityki.

Równoległe z wasalizacją Anglii postępuje proces „amerykanizacji” II międzynarodówki, tego dawnego instrumentu polityki brytyjskiej. II międzynarodówka kończy swój niesławny żywot, jako organizacja kondolierów i dywersantów wojennych w służbie amerykańskiego imperializmu.

Podczas gdy oboz imperialistyczny młota się w swych sprzecznościach, stale postępuje konsolidacja sił obozu antyimperialistycznego. Wzrost potęgi ZSRR, a w szczególności zlikwidowanie amerykańskiego monopolu w zakresie najnowszych typów uzbrojenia, zwycięstwa obozu ludowego w Czechosłowacji, postępy społeczne i gospodarcze w krajach demokracji ludowej, bohaterkie walki sił ludowych we Włoszech i Francji — świadczą najlepiej o obrzymiej dynamice sił obozu demokratycznego. Logiką wypadków prowadzi do tego, że ZSRR i kraje demokracji ludowej stają się bastionem niezależności Europy oraz poparciem i nadzieją narodów Europy zachodniej, walczącej z ekspansją amerykańską.

Postępująca konsolidacja świata antyimperialistycznego jest gwarancją zwycięstwa planów awanturników i podżegaczy wojennych. Stać nas na to — konkluduje tow. Berman — abyśmy, wzmagając wielokrotnie nasze konstruktywne wysiłki, mogli czekać, aż dojdą w Stanach Zjednoczonych do głosu te siły, które zgodzą się na pokojowe współżycie różnych systemów, które nie będą przeszkadzały pokojowemu rozwojowi Europy i przywróceniu współpracy międzynarodowej.

Analiza tow. BERMANA wykazuje jasno i dobitnie, że straszaki wojenne nie posiadają pokrycia w realnej sytuacji i we wzajemnym stosunku sił. Inicjatywa i przewaga sił jest po stronie obozu pokoju i postępu.

Przedmajowe zobowiązania

Wetna nie pozostanie w tyle. PZPW Nr. 4 przysięgają do współzawodnictwa

Pomimo ciągłej rozbudowy zakładów i związanych z tym trudności PZPW Nr 4 wykonywują stale plan miesięczny z poważną nadwyżką.

Plan za pierwsze 4 miesiące jest już wykonany. Plan roczny załoga PZPW Nr 4 zobowiązała się wykonać do DNIA 15-go LISTOPADA.

Zadanie trudne, ale nie wątpliwe, że zostanie wykonane.

Jedwabnicy podejmują współzawodnictwo

JEDWABNICY podejmują współzawodnictwo.

W pierwszym kwartale 1948 r. PZZPJG Łódź-Południe wykonały plan produkcyjny w 112 proc.

Na zebraniu aktywu partyjnego całego Kombinału powzięto uchwałę, na mocy której

skiej. Po raz pierwszy w historii Międzynarodowych Targów Poznańskich zorganizowane zostały wycieczki masowe przodowników pracy: włókniarzy, górników, metalowców i hutników. W Poznaniu będą oni świadkami nacownym powrodenia i triumfu wytworów pracy swych rąk. Tam będą oni też mogli rozszerzyć swe horyzonty myślowe i powiększyć zasób swych wiadomości.

Targi Poznańskie będą jeszcze jedną sposobnością dla ujawnienia troskliwej opieki państwa nad budowniczymi lepszego jutra — przodownikami pracy.

rej pracownicy zobowiązują się wykonać państwowy plan produkcyjny na rok 1948 do DNIA 1-go GRUDNIA.

Dzielnia „Ejtingona” nie pozwoli się zdysansować

Załoga PZPDz. Nr 3 (dawn. Ejtingon) chce dorównać „Ejtingonowcom” z bawelny. Plan za 1-sze cztery miesiące wykonali do dnia 15 kwietnia. Plan półroczny wykonają do dnia 10 czerwca. Plan roczny zobowiązali się wykonać na DZIEŃ 1-go LISTOPADA.

ŚLADEM NASZYCH ARTYKUŁÓW

Ubezpieczalnia Społeczna wyjaśnia

W numerze z dnia 8 kwietnia rb. w dziale „Interpelacje naszych czytelników” Głos Robotniczy zamieścił list ubezpieczonego Władysława Pielużka, poruszającego szereg bolączek związanych z praktyką przyjmowania chorych w Poliklinice przy ul. Leczniczej. Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi pragnie w związku z tym wyjaśnić, że przynajmniej w części rację zarówno ubezpieczonemu, jak i Redakcji. Niestety, ubezpieczeni tracą dużo czasu w poczekalniach, zanim są przyjmowani przez lekarzy. Jednak Ubezpieczalnia Społeczna nie może w żaden sposób zmienić tego stanu rzeczy, ponieważ nie można usunąć od razu zasadniczej bolączki powojennej, a mianowicie katastrofalnego braku lekarzy. I ślad biorą się liczne nieporozumienia,

śląd skargi, niepozabawione często szlachetnością.

Odnosnie konkretnego wypadku, Ubezpieczalnia wyjaśnia, że wobec braku tzw. numerków ubezpieczony Pielużek nie był skierowany do swojego lekarza rejonowego, ale do lekarza ambulatoryjnego, dra Domasika, który jako lekarz wojskowy był tego dnia dłużej zajęty w szpitalu wojskowym i dlatego spóźnił się rzeczywiście na swój dyżur do ambulatorium.

Numery pokoi na drzwiach gabinetów są często ścierane przy myciu przez sprzątaczkę, nie rzadko zrywają je sami ubezpieczeni. Sprawa numerów i krzesel będzie załatwiona drogą służbową w sposób najbardziej odpowiadający interesom ubezpieczonych.

Ubezpieczalnia Społeczna

GEN. MIECZYŚLAW MOCZAR

12

W WALCE
O NIEPODLEGŁĄ
BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ -
W AKCJI BOJOWEJ

Spadochrony odpinano od zrzutów i kładziono na stertę. Czekaly one na swą kolejkę. Pierwsze odjechały worki z bronią i amunicją na wyznaczone m. p., gdzie jak już wspomniałem pozostały dwa plutony ludzi. Na każdy wóz można było położyć maksimum trzy worki, gdyż są one duże i każdy z nich nie przesadzając waży od 200 do 300 kg. zależnie od tego co się w nim znajdowało — broń, czy amunicja. Długość worka wynosiła około 2.20 m., przyczym jeden koniec, który przy lądowaniu zderzał się z ziemią, był chroniony przez specjalny zderzak wypchany watą. Obszycie natomiast sporządzone było z watomanej koldry. Koldry te bardzo nam się przydały — już w sierpniu, na każdym dwóch, trzech partyzantów przypadała jedna taka koldra.

Wozy kursowały bardzo dokładnie i chłopcy skręcali jak mogli czas kursu. — Okolo godz. 3-iej nad ranem zabraliśmy jako ostatni ładunek materiał spadochronowy.

Światało już, gdy przybyliśmy na miejsce z którego kilka godzin temu wyruszyliśmy po pierwszy zrzut broni. Na każdym

worku widniał tuszem nakreślony napis, wymieniający zawartość worka.

Obok leżało 35 wielkich spadochronów — był to dobry materiał, który przedstawiał sobą dość poważną wartość. Każdy z batalionów otrzymał po dwa spadochrony, które miały służyć za namioty, a część zatrzymano dla sprzedaży. Pieniądzy jeszcze wówczas nie mieliśmy. Dopiero w następnych zrzutach otrzymaliśmy większą sumę na zakup prowiantu u miejscowej ludności wiejskiej. Chłop chętnie brał materiał spadochronowy mimo, że nie mógł chwilowo żyć koszuli, — Niemcy by przecież poznali, że uszyta jest... ze spadochronu. Mimo to owar ten uważał chłop za dobrą „lokata kapitalu” i wymieniał go chętnie za kartofle, chleb, a często nawet mleko, które było trudniejsze do ukrycia przed Niemcami.

Wsie woj. kieleckiego, mimo, że jest już cztery lata po wojnie, posiadają jeszcze tu i owdzie towary spadochronowe z tych czasów. Były to nasze „dewizy”, które do końca wojny nie straciły nic na wartości mimo, że posiadanie ich groziło większą karą, niż za dolary, czy inną walutę. Po

sprzedaży jednego spadochronu komenda gospodarcza przywoziła sporo jedzenia, mleko wydawano przede wszystkim chorym.

Bacny otrzymali instrukcje, jak należy robić namiot ze spadochronu. Wielu dziwiło się sądząc, że jedwabne chatupki nigdy nie będą potrzebne. Namioty stawialiśmy zawsze na naszym m. p.

W śródlek spadochronu umocowywano czterometrowy wysoki drag, a wokół sześć trzymetrowych mniejszych słupów. Namioty te kształtem przypominały budynek cyrkowy w miniaturze. Ustawiano je pod najgęstszym baldachimem jodeł i przyproszono mocno zielnią. Maskowanie to było konieczne ze względu na samoloty zarówno sowieckie, jak i niemieckie. Samoloty hitlerowskie, wiedząc o przebywaniu w lasach grup partyzanckich, mogłyby nas ra skutek naszej ewentualnej nieostrożności łatwo zbombardować. Samoloty natomiast świeckie przelatując często nad naszymi terenami mogły by nas wziąć za Niemców i zaatakować. Dlatego też musieliśmy posunąć ostrożność naszą do maksimum.

Natychmiast też odszukaliśmy worek z radiostacją. Po wydobyciu jej nasi specjaliści z radiostacją zaczęli ją dokładnie obstukiwać, przyglądając się każdej części. Stwierdzili, że jest w dobrym stanie i pierwszorzędnie wykonana.

Na horyzoncie zorza budziła do życia leśnych mieszkańców. Skrzeczące wrony łogadywały się przed odlotem na żer. Przeszły niedaleko od nas tysiące trupów ludzkich leżało na polach, które stały się przyciętą dla czarnych stad wron i kruków. Zataczając coraz niżej koła spadały masami na swe ofiary, które wojna tak obficie im zesłała.

Odpruwaliśmy worek za workiem, a chłopcy dysząc ze zmęczenia oznajmiali uroczysto: „pepesza, dyktarów, trotyl, amunicja, medykamenty”. Była to zapłata, za trud jaki żołnierz składał w walce z Niemcami.

Nie wiem, jak się wyjąmuje drogocenne kryształki z opakowania, ale gdyby tak pieczolowicie wypakowywano kryształki, jak nasi automaty pewny jestem że nigdy żaden z nich nie uległby stłuczeniu. Każdy wyciągnięty automat pięściły pokaleczone ręce partyzantów.

W jednym z worków znaleziono list, od wolnych już towarzyszy, którzy pozdrawiali nas serdecznie, życząc nam, byśmy hitlerowców bili jeszcze mocniej, niż dotychczas i byśmy do tej walki zmobilizowali całą Kieleccyznę. List był odręczny i pisany w Chełmie. Znaleziliśmy też w kilku workach listy od tych, którzy pisali je daleko na wschodzie, u naszych sojuszników.

Mała kartka z przyklepioną fotografią donosi nam:

„Towarzysze partyzanci! Jeżeli otrzymacie ten worek, to napiszcie do mnie. Pracuję jako tokarz w woj. kijowskim” — i podaje Wam dokładny adres. Życzę Wam, byście bandytów hitlerowskich bili wszystkimi siłami.”

Listy te były natychmiast rozchwytywane przez partyzantów, a potem weszło w modę, że jeden drugiemu wykradał je i gdy worek był już popruty, to trzech czy czterech pchało się by szukać listu.

Napisaliśmy z „Jankiem” depeszę, w której donosimy, ile worków zostało znalezionych i wg. oświadczenia „Piotra” winny to być wszystkie.

(D. c. n.)

Produjemy coraz więcej i lepiej

Przemysł włókienniczy na Targach Poznańskich

(Od specjalnego wysłannika „Głosu“)

Dziś, w przededniu otwarcia, zwiędając „nieoficjalnie” Targi Poznańskie miałem sposobność stwierdzić, że pawilon przemysłu włókienniczego należy do najciekawszych i najbarwniejszych. Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego traktuje swój udział w Targach przede wszystkim jako imprezę handlową, a nie jako wystawę. Tym niemniej przemysł włókienniczy występuje w roku bieżącym w Poznaniu w sposób okazały, podobnie zresztą, jak i w roku ubiegłym.

Inowacją Targów tegorocznych jest zorganizowanie obok stoisk branżowych stoisk fabrycznych. Droga eliminacji wyłonione zostały fabryki o najlepszej produkcji i o najodpowiedniejszym asortymencie i te właśnie produkujące zakłady zdobyły prawo zorganizowania własnego fabrycznego stoiska.

Stoiska inżynierskie przyczyniły się do upopularzowania MARKI FABRYCZNEJ przy dużej liczbie asortymentu i to właśnie produkujące zakłady zdobyły prawo zorganizowania własnego fabrycznego stoiska.

Przemysł bawełniany, najpoważniejsza branża w przemyśle włókienniczym, rozporządza będzie ogólnym stoiskiem dyrekcyjnym i dziewięcioma stoiskami fabrycznymi. Do wyróżnionych zakładów należy PZPB nr. 1, — 2, 3, PZPB nr. 8 (w Łodzi), PZPB w Pabianicach, PZPB nr. 1 w Bielawie, PZPB w Andrychowie, i w Prudniku. Największe stoiska otrzymały PZPB w Pabianicach i PZPB nr. 3 w Łodzi. Stoisko dyrekcyjne grupuje ekspozycje według od biorców lub charakteru zapotrzebowania. Wydzielono więc odrębne działy, poświęcone zapotrzebowaniu miast, wsi, wojska, PKP, eksportu itp.

W barwnej kompozycji pokazano najrozmaitszego rodzaju kretony, aksamity, batysty, muśliny, chustki na głowę, flanele, krepy, podszewki, chustki do nosa, drelichy, materiały płaszczowe i ubraniowe, koszulówkę, popelinę, surówkę, obrusy, serwetki, płótno, dymkę, inlet, prześcieradła, i ręczniki zwykłe i frotkowe, taśmy maszynowe, tkaniny transportowe, kordy samochodowe, rowerowe, płótna intrygatorskie, nici do szycia i do wyszywania oraz środki opatrunkowe, jak np. gazę, watę i bandaże.

Ta różnorodność i tak pożyteczne artykuły są wytworem pracy przeszło stu tysięcy armii pracowników przemysłu bawełnianego.

Niemniej ciekawie przedstawiają się stoiska przemysłu wełnianego, gdzie obok stoiska dyrekcyjnego zorganizowano 10 kłosek fabrycznych. Zaszczycenie wyróżnione zostały Państwowe Zakłady Przemysłu Kapelusznego, PZPW nr. 3, PZPW nr. 5, PZPW nr. 16, PZPW nr. 35 i PZPW nr. 37 w Łodzi, PZPW nr. 14 z Bielska, PZPW nr. 34 z Białegostoku i PZPW nr. 28 w Tomaszowie oraz PZPW nr. 18 („Polska Wełna”) w Zielonej Górze.

Setki różnych tkanin o rozmaitej jakości, deseni i kolorze, przeznaczonych na suknie, i ubrania oraz na płaszcze męskie i damskie, zdobyła stoiska przemysłu wełnianego.

Dyrekcja Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego prezentuje tkaniny ze sztucznego jedwabiu o tęczowych barwach (ze szczególnym uwzględnieniem krat szkockich), plusze, dywany, chodniki, makaty, narzuty, tkaniny obiciowe i dekoracyjne z uwzględnieniem luk susowych velour chifonów, tiule, koronki, ma karki, frunki i psemanterie. Szczególnie zainteresowanie wywołują t. zw. „iludruki”, — są to tkaniny żywo kolorowane w dwunastu a na wet więcej kolorach. Prawo do samodzielnego

wystawienia swych eksponatów zdobyły — PZPJG nr. 9 i PZPJG nr. 10 (stoisko pierwsze), PZPJG nr. 1 w Łodzi i F-ka Pluszu i Ak-samitu nr. 6 w Kaliszu (stoisko drugie), Państwowe Zjednoczenie Fabr. Firanek i Koronek w Łodzi oraz F-ka Tiulu, Firanek i Koronek w Kaliszu (stoisko trzecie), oraz Państwowe Zakłady Włókiennicze nr. 7 w Kaliszu (stoisko czwarte).

Szczególnie ciekawie przedstawia się stoisko piąte — Państwowych Centralnych Zakładów Jedwabiu Naturalnego w Milanówku, gdzie przedstawiony został w sposób poglądowy cały cykl produkcji jedwabiu naturalnego, od jajeczka jedwabnika do kokonu i od kokonu do przędzy jedwabnej, a potem do gotowej tkaniny, gładkiej lub artystycznie malowanej. Stoisko „Milanówka” ozdobione jest różnorodnymi tkaninami i wyrobami gotowymi z krajowego jedwabiu naturalnego.

Przemysł dziewiarski wystawia komplety bielizny damskiej jedwabne, gładkie, z koronką i haftem, hałeczki, koszule nocne, szlafroki, damskie bawełniane i jedwabne, bluzki, pyjamy, kostiumy kąpielowe wełniane i opalacze, artykuły dziecięce i niemowlęce (płaszczki, niedziadki, pajacyki i kaftanki), pończochy damskie jedwabne, ekarpety damskie i męskie, selfixy, rekawiczki bawełniane, wełniane i jedwabne, szale, bluzery, garsonki. Na samodzielne stoiska zasłużyły sobie Państw. Zakłady Przem. Dziew. nr. 1, PZPDz. nr. 3, „Reks” i „Karoff”.

Dyrekcja Przemysłu Włókien Sztucznych obejmująca zakłady w Tomaszowie Mazowieckim, Chodakowie, Wrocławiu, Widzewie i Jeleniej Górze prezentuje na Targach przędzę sztucznego jedwabiu dla celów tekstylnych, dzie wiariskich, pończosznicych i technicznych, włókna cięte typu wełnianego i bawełnianego, folię celofanową (z której wyrabia się między innymi efektowne i barwna peleryny damskie) pomysłowe zabawki artystyczne, szpagat sнопowięzalkowy dla Ministerstwa Rolnictwa, wyroby gumowe i co może najwięcej zacie-

kawi nasze panie — słynną przędzę steelonową.

Niezależnie od tego Tomaszowska Fabryka Sztucznego Jedwabiu zorganizowała stoisko, w którym prezentują wszystkie swoje wyroby.

W przemyśle konfekcyjnym szaden z łódzkich ośrodków niczym szczególnym się nie wyróżnił, bo prawo do jednego z pięciu fabrycznych stoisk zdobyły zakłady w Krakowie, w Poznaniu, Bydgoszczy, Wrocławiu i Pabianicach.

Przemysł Włókien Łykowych wystawia sze reg artykułów z juty i lnu. Widzimy wśród nich tkaniny od najcieńszych białych i niebieskich poczynając, a na najgrubszych żaglowych kończąc. Obok tego wystawiono konfekcję lnianą, nieci, worki, sznurki i liny, pasy parciane napędowe o różnych szerokościach, plecaki, chlebaki, wiadra brezentowe, torby sanitarne i namioty. Szczególnie wrażliwe wywierają obrusy drukowane i zakardowe, bijące całą gamą barw. Fabryczne stoiska z zakładów żyrdardowskich, Państw. Zakł. Przem. Lnianskiego nr. 2 „Lenko” (w Bielsku) i PZP Lnianskiego nr. 4 „Odra” (w Nowej Soli na Z. O.) wywierają bardzo korzystne wrażenie.

Przemysł Artykułów i Tkanin Technicznych przedstawia na Targach płochy, lica, szpule, czółenka, szczołki techniczne, rozponki, igły, bijaki, obicia zgrzebne, biegacze, filce papiernicze i techniczne, pasy, poduszki maźnicze, sznury wrzecionowe, liny, taśmy, pasy, sieci rybackie i inne, uszczelnienia oraz wełniane i bawełniane tkaniny techniczne.

Ekspozycje, wystawione na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich przez przemysł włókienniczy, dają wspaniały obraz twórczej pracy trzechsettyśięcnej rzeszy włókienników w ciągu roku ostatniego.

Okazuje się, iż z roku na rok produkujemy nie tylko więcej, ale i lepiej, że produkcja nasza jest coraz estetyczniejsza i doskonalsza, że w coraz wyższym stopniu odpowiada zapotrzebowaniu rynku krajowego i zagranicznego.

W. Lemisz.

Towary zagraniczne na MTP

Niezależnie od licznych transakcji, jakie zawarte zostaną na podstawie wystawionych wzorów na tegorocznych Targach Poznańskich mających charakter wybitnie eksportowy, — wiele z tych transakcji zostanie zrealizowanych w ramach obowiązujących umów handlowych, a więc przy imporcie do Polski za uprzednim pozwoleniem wwozowym i dewizowym. Mamy tu na myśli zarówno transakcje importowe jak i eksportowe, które dokonane zostaną w czasie tegorocznych Targów.

Niezależnie jednak od tego, decyzją Ministerstwa Przemysłu i Handlu wystawcy zagraniczni mogą bez specjalnych zezwoleń, a jedynie za wystawieniem asygnaty banku czynnego na terenie Targów sprzedawać w złotych ewe ekspozycje do wysokości 500.000 zł. przez jedną firmę zagraniczną. Łączna suma sprzedana wystawionych na Międzynarodowych Targach Poznańskich towarów przez dany kraj nie może przekroczyć sumy 2 i pół miliona złotych.

Ogólnie, bez specjalnych zezwoleń, wystawcy zagraniczni na Międzynarodowych Targach Poznańskich są uprawnieni do sprzedaży ewych ekspozycji na łączną sumę 40 milionów złotych.

I tak na przykład Bułgaria sprzedawać będzie detalnie na Targach Poznańskich wino, papierosy, wytwory sztuki ludowej i interesujące kilimy o wzorach perskich, przewyższające kolorystem i atrakcją deseni prawdziwe dywany perskie. Towary te będą sprzedawane w miarę posiadanych zapasów tj. przede wszystkim w pierwszych dniach otwarcia Międzynarodowych Targów Poznańskich tj. od soboty 24 kwietnia do 9 maja br.

Atrakcją dla pań na Międzynarodowych Targach Poznańskich stanowić będą perfumy francuskie, biżuteria i piękne zegarki szwajcarskie, wiedeńskie żurnale mody, czeska biżuteria jableńska i wiele innych nowości galanteryjnych, które przeważnie wystawione będą w powiększonych terenach Targów Poznańskich w gmachu Szkoły Handlowej przy ul. Śniadeckich.

Jednym słowem, Międzynarodowe Targi Poznańskie będą atrakcją dla każdego zwiedzającego. Szeroki asortyment wyrobów krajowych i zagranicznych jest tego gwarancją.

Zdobycze wiedzy na usługach ludzkości

Światło słońca nowym źródłem energii

W Taszkencie uruchomiono niedawno olbrzymie urządzenia, przetwarzające energię słoneczną. Ta gigantyczna instalacja składa się z lustra o średnicy 10 m, które koncentruje ciepło promieni słonecznych.

Ostatnio pisma doniosły, że urządzenia podobnego typu, ale o 2,5-krotnej sile, mają być wkrótce wybudowane w różnych punktach Związku Radzieckiego. W ten sposób problem wykorzystania energii słonecznej, absorbujący umysł wielu uczonych, wchodzi w Związek Radzieckim w stadium realizacji.

Oczywiście jasne jest, że w krajach tropikalnych tego rodzaju urządzenia „heliotermicz-

ne” (słoneczno-ciepne) będą miały szczególnie duże zastosowanie. Nauka radziecka poczyniła już wielkie postępy w tej dziedzinie. Obecnie wypracowują się metody szerszego zastosowania energii świetlnej słońca w przemyśle.

Badania radzieckich uczonych nad własnościami elektronów, znajdujących się w „półprzewodnikach” (tj. w ciałach będących pośrednim między przewodnikami a izolatorami, np. w tlenku miedzi), pozwalają przypuszczać, że promienie słoneczne padające na wielką powierzchnię tych półprzewodników, będą w przyszłości źródłami energii elektrycznej.

Oczywa wyobraźni, która wyprzedza naukę, możemy już dzisiaj przedstawić sobie na dachu każdego domu oryginalne urządzenie, w ciągu dnia wchłaniające energię słoneczną i gromadzące ją w specjalnych akumulatorach dla oświetlenia i ogrzewania domów.

W krajach o klimacie tropikalnym urządzenia te dostarczałyby energię maszynom, służącym do ochłodzenia powietrza i wentylatorom, utrzymującym świeże powietrze w mieszkanach.

Badania uczonych radzieckich pozwalają przypuszczać, że wkrótce zostanie wyjaśniona zagadka tajemniczych dotychczas własności półprzewodników. Niektóre z tych własności mają już zastosowanie w przemyśle, jednak dotychczas nie zostały one teoretycznie wyjaśnione.

Ekspozycje Związku Radzieckiego

Bogaty wybór towarów

Spśród 16 państw, które biorą udział w tegorocznych międzynarodowych Targach Poznańskich, Związek Radziecki wystąpi najbar dziej okazale.

Od dłuższego już czasu bawi w Poznaniu liczna delegacja radziecka zajmująca się przygotowaniem oficjalnego udziału ZSRR w Międzynarodowych Targach Poznańskich. Na czele jej stoją: komisarz Targów i Wystaw Międzynarodowych Grzebysz i Dyrektor Wszecznikowej Izby Handlowej w Moskwie Jakowlewem. Prócz tego przybyli licznie architekci radzieccy.

Ze Związku Radzieckiego nadeszło 80 wagonów ekspozycyjnych. Wśród ekspozycyjnych zobaczymy w Poznaniu samoloty pasażerskie

najnowszej konstrukcji i samoloty ćwiczebne, samochody osobowe i ciężarowe, oraz auta specjalne, autobusy i trolleybusy, obrabiarki, maszyny poligraficzne, tkackie i rolnicze.

Wystawione zostały również traktory, kombajny, ekskawatery, przybory optyczne i miernicze, najnowsze radioodbiorniki, sprzęt elektrotechniczny, aparaty kinowe, urządzenia telekomunikacyjne, wyroby włókiennicze, artykuły przemysłu spożywczego i chemicznego, produkcja hutnicza, metale czarne i kolorowe oraz kszalčki.

Nie sposób poprostu wymienić wszystkich towarów jakie zareprezentuje na XXI Międzynarodowych Targach Poznańskich nasz sąsiad, sojusznik i przyjaciel — Związek Socjalistyczny Republik Rad.

Notatnik wydarzeń kulturalnych

Ministerstwo Kultury i Sztuki opracowuje obecnie plany upaństwowienia niektórych teatrów oraz zagadnienia repertuaru i nowej polityki cen biletów. Bilety ulgowe stanowiąc mają, w zależności od charakteru ośrodka, 50—80 proc. ogólnej liczby biletów. Szczególną uwagę poświęca obecnie Ministerstwo zorganizowaniu teatrów dla młodzieży i dzieci, których liczba zostanie zwiększona.

Prace przygotowawcze do Festiwalu Artystycznego Zw. Zaw. są w pełnym toku. Jednym z głównych punktów festiwalu będzie opracowywane obecnie przez Leona Schillera i St. Dobrowolskiego widowisko „Pieśń o ludzie naszym”. Zmontowany został już sztab reżyserski pod kierownictwem Józefa Wyszomirskiego któremu w pracy choreograficznej i reżyserskiej pomogą Jerzy Blok, Maria Broniewska, Barbara Piłewska i Jadwiga Mierzejewska.

Naczelne pisma radzieckie „Prawda” i „Izwestia” zamieszczają obszerne recenzje poświęcone filmowi dokumentalnemu „Polska” w słowach najwyższego uznania wyrażają się recenzenci obu tych gazet o filmie, który jest symbolem walki proletariatu polskiego o demokrację.

Wymiana kulturalna polsko-brytyjska weszła już na tory realne. W ramach jej oczekiwany jest przyjazd do Polski 8-mu profesorów brytyjskich, którzy wygłoszą wykład o zagadnieniach budownictwa, planowania i spółdzielczości. Przybędzie również chór górników walijskich, który wystąpi w wielu miastach Polski. Przewidywana jest poatem wymiana nauczycieli oraz zaakceptowana została kwestia wymiennych wycieczek pisarzy i lekarzy specjalistów.

Przygotowania do obchodu 1 Maja

Organizacje partyjne przy pracy

Cała łódzka klasa robotnicza przygotowuje się do uroczystego obchodu Święta Pierwszomajowego. Ze wszystkich ośrodków pracy sygnalizują o tych staraniach zabiegach, wynikających przede wszystkim ze świadomości, że 1 Maja 1948 roku przejdzie pod znakiem zbliżających się historycznych przemian w polskim ruchu robotniczym — połączenia obu partii robotniczych.

W Komitecie Dzielnicowym PPR przy PZPB Nr 1 wre usilna praca. Wyznacza się ludzi, mających przyszykować transparenty i wieńcówki i odpowiedzialnych za udekorowanie bram i portierni. Specjalna Komisja opracowuje szatę artystyczną 3-ch wozów, które wezmą udział w pochodzie i zawierają eda ilustrację osiągnięć Zakładów w ciągu 3-ech lecia Polski Ludowej. Na oddziałach odbywają się zebrania i masówki, na których mówcy i

dyskutancl wyjaśniają specjalne znaczenie tegorocznego święta. Komitety pierwszomajowe, zarówno ogólnofabryczne, jak i poszczególne komitety oddziałowe wyznaczają ludzi do pierwszomajowej milicji robotniczej i do przeprowadzenia zbiórki pieniężnej w dniu 1 Maja na budowę Domu Zjednoczonej Partii Robotniczej. Komitety pierwszomajowe grupują wokół siebie nie tylko członków obu partii robotniczych, lecz również wielu bezpartyjnych robotników.

W przeddzień 1 Maja na terenie zakładów odbędzie się uroczysta akademia, zaś w dniu święta, po rozwiązaniu pochodu, urządzone zostanie zabawa ludowa.

Na dzielnicy Staremijskiej PPR, podobnie jak i na innych dzielnicach, utworzony został Komitet Pierwszomajowy wspólnie z dzielnicą Koziny PPS. Komitet ten opracowują urzą-

dzenie całości uroczystości pierwszomajowych w skali dzielnicowej, a przede wszystkim uroczystej akademii, która odbędzie się w sali Teatru Popularnego. W dniach od 26 do 30 bm. we wszystkich większych i mniejszych zakładach pracy, znajdujących się na terenie dzielnicy, odbędzie się zebrania międzypartyjne i masówki, poświęcone Świętu Pierwszomajowemu, obsługiwane przez referentów z Komitetu Dzielnicowego i Komitetu Łódzkiego.

W dniu 1 Maja po zakończeniu pochodu komitet Pierwszomajowy przy dzielnicach Staremijskiej — Koziny urządza wielką zabawę ludową, która odbędzie się w Ośrodku Sportowym na Zdrowiu.

Również wszystkie inne Komitety Dzielnicowe i Fabryczne są w trakcie intensywnych prac, mających na celu godne uczczenie tegorocznego Święta 1-majowego.

Dla dobra najszerszych mas

Imponujący rozwój Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi

Powszechna Spółdzielnia Spożyców w Łodzi jest nie tylko największą placówką tego typu w naszym mieście, ale i w całym kraju. W ciągu 3-letniego okresu działalności przeżyła ona olbrzymi etap rozwoju, który najlepiej zobrazuje nam przytoczony niżej materiał cyfrowy.

Początki pracy PSS datują się od roku 1945, gdy po ucieczce okupanta przystąpiono do uruchomienia sklepów, piekarni i innych placówek wytwórczych. W maju tegoż roku ilość zarejestrowanych członków wyrażała się cyfrą 159. Z końcem tegoż roku liczba członków sięga już cyfry ponad 24 tys. Rok 1946 przyniósł dalszy wzrost kadr członkowskich PSS-u o 25,3 procent. W roku 1947 liczba członków dochodzi do 114 tys. W ciągu trzechletniej działalności wielki wzrost wykazują obroty spółdzielni, będące wymownym dowodem jej wzrostu. Gdy w roku 1945 obroty zamknęły się cyfrą ponad 304 miliony zł., a w 46 r. wzrastają do sumy 3 miliardów zł., to w roku 47 obroty przekroczyły sumę 7 miliardów 862 milionów złotych. Na przestrzeni minionych lat obserwujemy więc systematyczny, a planowy rozwój spółdzielczych placówek handlu detalicznego i placówek wytwórczych.

Ilość magazynów wzrasta z 8 w 45 roku do 19 w roku 1947. Sieć sklepów spożywczych obejmuje całe miasto. W 45 roku było ich 148, w 47 roku czynnych jest 250. Podobnie zwiększa się i ilość sklepów branżowych. W roku 47 działa 27 sklepów białutnych, 5 z artykułami gospodarstwa domowego, 12 sklepów wędliniarskich. Ponadto czynnych jest 21 składów opałowych. (w 45 r. — 2) 3 gospody, Dom Towarowy oraz Hala Targowa. Rozbudowany też został poważnie w ciągu minionych 3-let lat własny dział wytwórczy. W 47 roku pracują: kwaszarnia kapusty, ciastkarnia, 11 piekarni (w roku 45 — 4), 2 własne młyny, palarnia kawy, wytwórnia wędlin, roz-

lewnia i fabryka octu, oraz rozlewnia piwa, szwalnia i wytwórnia wód gazowych. Wartość wyprodukowanych we własnym zakresie artykułów wzrosła w stosunku do roku 45 w roku 47 o 1011 procent i zamyka się cyfrą ponad 600 milionów złotych. W trudnym okresie Powszechna Spółdzielnia Spożyców podjęła się poprzez własną sieć sklepową dokonywania rozdziału kartkowych artykułów spożywczych, z czego wywiązała się dobroć. Nie mniej ważna rola przypadła Powszechnej Spółdzielni Spożyców w walce ze spekulacją, poprzez skuteczną akcję interwencyjną. Działanie Powszechnej Spółdzielni Spożyców, odgrywającej w tej chwili dominującą rolę na odcinku zaopatrzenia ludności na-

szego miasta we wszelkie artykuły pierwszej potrzeby, ujęte jest w ramy planowania gospodarczego. PSS przewiduje na rok 1948 dalszą rozbudowę swoich agend, i tak: sieć sklepów ma zostać zwiększona o 150. W roku bieżącym działacze zainicjują 112 nowych sklepów spożywczych, 12 wędliniarskich, 8 z artykułami gospodarstwa domowego, 4 z artykułami chemicznymi, 6 sklepów rybnych, 4 ogrodniczo-warzywnicze. Ilość magazynów zostanie powiększona do 24 (o dalsze 5).

Olbrzymi wzrost i rozbudowa PSS ma swe źródło w tym, że zarówno władzom jak i pracownikom tej placówki spółdzielczej przyświeca jako główny cel działania — interes najszerszych mas pracowniczych. (K)

Obrazy sejmiku spółdzielców

W nadchodzącą niedzielę, dnia 25 kwietnia, w parku Helenowskim odbędzie się pierwsze po wojnie zgromadzenie pełnomocników Powszechnej Spółdzielni Spożyców w Łodzi.

W obradach weźmie udział 343 pełnomocników, wybranych przez członków PSS. Pełnomocnicy, jako najwyższa władza PSS, zatwierdzą bilans i sprawozdania za lata ubiegłe, budżet i plan pracy na rok 1948, dokonają zmiany statutu, zatwierdzą przyłączenie do PSS kilku spółdzielni, oraz wybiorą nową Radę Nadzorczą, która z kolei powoła nowy Zarząd.

Dzień 25 kwietnia będzie więc przełomowym dla tej pozytywnej placówki spółdzielczej gdyż od 25-go kwietnia PSS wkracza w okres pełnego samorządu spółdzielczego.

Na niedzielnym zgromadzeniu pełnomocników zapaść ma m. in. uchwała w sprawie podwyższenia udziałów członkowskich w PSS. Dotychczas udział wynosił 50 zł. Kwota ta jest niewspółmiernie niska z wysokością udziału przedwojennego i obecnymi udziałami w innych spółdzielniach. Ażeby zaś zmianę tę członkowie PSS odczuli bez żadnych wstrząsów — podwyższony wkład będzie można spłacać ratami.

Połączenia kolejowe Łodzi

Letni rozkład jazdy pociągów

Z dniem 9 maja br. wchodzi w życie letni rozkład jazdy pociągów na P. K. P.

Letni rozkład jazdy wprowadza szereg zmian w ruchu pasażerskim. Jeśli chodzi o połączenia kolejowe Łodzi, to najistotniejsze zmiany są następujące:

Kierunek Warszawa
Utrzymane zostaje, jak dotąd połączenie Łodzi z Warszawą 2-ma parami pociągów pośpiesznych z tym, że trasa jednej pary pociągów przedłużona zostaje do Wrocławia i Jeleniej Góry.
Odjazd zatem do Warszawy podagiem popołudniowym odbywać się będzie z Łodzi Kaliskiej (dawniej z Fabrycznej) o godz. 18.12, przyjazd do Warszawy o godz. 21.03.

Odjazd z Warszawy o godz. 7.40 przyjazd do Łodzi Kal. godz. 10.25.

Kierunek Zakopane
Wprowadzony zostaje pośpieszny pociąg sezonowy od 10. 5. do 3. 9. br., kursujący z Łodzi Fabr. w poniedziałki, środy i piątki. Odjazd godz. 20.50, przyjazd do Zakopanego o godz. 7.25.

Z powrotem z Zakopanego we wtorek, czwartki i soboty, odjazd o godz. 21.35, przyjazd Łódź Fabr. godz. 8.45.

Kierunek Katowice — Bytom
Wprowadzony zostaje nowy pociąg pośpieszny. Odjazd z Łodzi Fabr. o godz. 16.12, Bytom przyjazd 21.32, powrót z Bytomia odj. godz. 5.33, przyjazd Łódź Fabr. 11.00.

Kierunek Szczecin
Uruchomiony zostaje nowy pociąg pośpieszny przez Bydgoszcz — Płk. Odjazd z Łodzi Kal. godz. 19.45, przyjazd do Szczecina 7.14, powrót ze Szczecina odj. godz. 18.00, przyjazd Łódź Kal. godz. 5.24.

Trasa dotychczasowego pociągu pośpiesznego Lublin — Poznań przez Łódź Kal. odchodzącego z Łodzi Kal. o godz. 6.20, przedłużona zostaje na okres do 5. 9. br. aż do Szczecina.

Trasa dotychczasowego pociągu osobowego Łódź Kal. — Poznań dotąd odchodzącego z Łodzi Kal. o godz. 6.55, od dnia 9 maja przedłużona zostaje również do Szczecina i godz. odjazdu z Łodzi Kal. przesunięta na godz. 7.38, przyjazd do Poznania o godz. 14.06, do Szczecina 21.10.

O Łodzi w kilku wierszach

...w pierwszym kwartale roku bieżącego w porównaniu z okresem ubiegłym zanotowano spadek zachorowań na dur brzuszny, czerwonkę i plonicę. Stwierdzono natomiast szerszy za kres epidemii odry o dość jednak łagodnym przebiegu (na 835 wypadków tylko 3 zgony). Ani razu nie było wypadku tyfusu powrotnego. Paraliżem dziecięcym Hajne-Medina dotkniętych było kilkoro dzieci. Po odzyskaniu zachorowań drugie miejsce zajmuje, niestety, gruźlica, której zarejestrowano 546 wypadków.

...Wydział Przedsiębiorstw Miejskich zaprojektował i zlecił do wykonania Elekrowni oświetlenia 13-ej dzielnicy w śródmieściu, oraz 37 ulic na krańcach miasta.

...remont Hali Targowej przy ul. Kościelnej 35 jest w pełnym toku i zostanie ukończony, zgodnie z planem, na dzień 30 sierpnia. Jednocześnie trwają prace przygotowawcze, w celu doprowadzenia wody i skanalizowania terenu. Urządzenia te dążą do przekształcenia Hali Targowej w centrum handlowe południowej dzielnicy miasta.

...wobec odczuwanego silnego braku pielęgniarek, ośrodkiem ich szkolenia zostanie szpital Anny Marii, jako miejsce wzorowej pracy pielęgniarek.

...wiele ciepłych słów skierowano już pod adresem Wydziału Kwaterunkowego. O tym, że jednak tak źle nie idzie, świadczy cyfry. Ilość przydzielonych w tym roku samodzielnych mieszkań przez trzy wydziały kwaterunkowe miasta wynosi 2.112, ilość pokoi sublokatorskich — 160.

...w krótkim czasie Dom Opieki przy ul. Kątnej 10 przekształcony zostanie na Dom dla chorych chronicznie. Wszyscy zaś zdolni do pracy starcy umieszczeni będą w ochronisku na Wiśniewskiej Górze.

BEZPŁATNE LECZENIE PENICILLINĄ NOWE AMBULATORIUM WENERYZCZNE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — podaje do wiadomości, iż przy ul. Ks. Brzózki nr 85 uruchomiona została nowa ambulatorium dla szybkiego leczenia kłby penicilliną.

Ambulatorium czynne będzie codziennie w godzinach od 16—19.

Do szybkiego leczenia penicilliną zgłaszać się mogą osoby ze świeżymi kłbami, matki ciężarne oraz dzieci z tymi przypadłościami do 3 lat.

Jednocześnie przypominacie należy, iż uruchomione przy Klinice Dermatologicznej ambulatorium dla leczenia kłby penicilliną mieszcząca się przy ul. Tramwajowej 15, czynne jest codziennie w godzinach od 8 do 12.

Zaznaczyć należy, iż leczenie oraz leki w obydwu ambulatoriach są bezpłatne.

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 2 w przedzalni na 6 stronach osiągnęła Janina Mucha 138,6 proc., a Józefa Ulkowska 135,4 proc. Zofia Bejm (4 strony) uzyskała 141,8 proc., Bronisława Olejniczak 136,3 proc., Apollonia Sinocha 133,2 proc., Józefa Bursa (3 strony) 143,9 proc. W tkalni pierwsze miejsce zajęła na 6 krosnach Bronisława Ciuła (184,2 proc.), Irena Drzewiecka osiągnęła 165,1 proc., a Maria Borówka 162,9 proc. Na „czwórkach” wyróżniły się: Helena Płachta (174,4 proc.), Irena Kucharska (163,5 proc.), Halina Sobieraj (159,5 proc.) i Krystyna Imperowicz (158,7 proc.).

W PZPB w Pablanicach w tkalni uzyskała na 8 krosnach Sabina Zych 184,3 proc. Stanisława Maksymowicz na 6 krosnach 172,4 proc. Na „czwórkach” odznaczyły się: Stanisława Bujnowicz (169,2 proc.), Józefa Barańska (165,7 proc.), Anna Paruszewska (162,8 proc.) i Zofia Krzesznik (155,3 proc.). Przędka Helena Sroka (730 wrzecion) osiągnęła 142,4 proc.

W PZPB w Rudzie Pablanickiej, tkaczka Ksawera Szymańska (8 kroslen) osiągnęła 172,4 proc. Józefa Sądkiwicz (również 8 kroslen) 168,3 proc. Na „szóstkach” przodują: Józefa Bleniek (170,6 proc.) i Leokadia Franciszowska (168,9 proc.) W przedzalni (3 strony) wyróżniły się: Weronika Helwig (178 proc.) i Józefa Grądzka (176 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni (16 kroslen automatycznych) najlepsze wyniki uzyskały: Eugenia Walczak (167 proc.), Apollonia Owczarz (158 proc.) i Walczak Maria (174 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni na „czwórkach” wyróżniły się: Bronisława Deka (181 proc.) i Bronisława Wdowczak (166 proc.). We współzawodnictwie zespołowym zespół Tomczaka osiągnął 142,5 proc., wyprzedzając zespół Tosika (125 proc.). Zespół Bociana (115,3 proc.), wyprzedził zespół Buchnera (113 proc.).

W PZPB Nr 5 w przedzalni (4 strony) odznaczyły się: Janina Góralska (185 proc.) i Stanisława Wiśniewska (144 proc.). Emilia Bubas i Kazimiera Zygała (3 strony) osiągnęły po 147 proc. W tkalni na „czwórkach” wyróżniły się: Wiktoria Garnys (183,2 proc.), Michalina Starnowska (172,4 proc.), Genowefa Sosik (164,4 proc.) i Józefa Kamińska (162,2 proc.). Władysław Szymor osiągnął 167,4 proc.

W PZPB Nr 6 w tkalni na 6 krosnach pierwsze miejsce zajęła Stefan Dylała (163,6 proc.), drugie Janina Szczepaniak (162,3 proc.). Na „czwórkach” osiągnęła Maria Rajska 161,5 proc., Władysław Katolik 151,3 proc. W przedzalni (750 wrzecion) wyróżniły się: Józefa Michalak (147,2 proc.) i Stanisława Frączak (146,9 proc.). Zespół Mańkuta (119,6 proc.), wyprzedził zespół Pacholaka (116,3 proc.).

W PZPB Nr 7 w tkalni na 7 krosnach uzyskała Bronisława Szalapska 179 proc., a Bronisława Dyniak 168 proc. W przedzalni (3 strony) osiągnęła Kornelia Nowak 163,2 proc., a Maria Woźniak 159,4 proc.

W PZPB Nr 9 w tkalni na „szóstkach” wysunął się na czoło Stanisław Kubik (164,8 proc.). Feliksa Pakulska uzyskała 161,5 proc., Jadwiga Kreda 159 proc., Regina Geiszt 157,3 proc. W przedzalni (3 strony) odznaczyły się: Jadwiga Woźniak (154,6 proc.), Janina Pietrzak (140,3 proc.) i Wanda Miłska (140 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniły się przedki: Maria Lisowska (160,1 proc.) i Julia Górczak (151 proc.).

W PZPB w Andrychowle w przedzalni (4 strony) najlepsze wyniki osiągnęły: Aniela Bizoń (139,3 proc.), Rozalia Karłowska (135,1 proc.) i Janina Kudracik (132 proc.). Wśród przedek pracujących na 3 stronach wybiły się: Irena Naglik (141 proc.), Eucja Wróbel (137,3 proc.), Kudracik Elżbieta (134,1 proc.) i Stefania Mizerska (133,1 proc.). W tkalni na „czwórkach” wyróżniły się: Anna Wojnar (154,1 proc.) i Antoni Szuka (153,9 proc.).

NA WOKANDZIE

Stanisław Mieszalski na mocy wyroku Sądu Grodzkiego od 1946 roku obowiązany był płacić alimenty na rzecz swego 3-letniego dziecka pozamałżeńskiego.

Ponieważ uchylał się on od wypełnienia tego obowiązku, matka wniosła skargę do Sądu Okręgowego.

W dniu wczorajszym Mieszalski stanął przed Okręgowym Sądem Karnym, oskarżony o złośliwe uchylanie się od płacenia alimentów. Zalega on bowiem 11 tysięcy zł. za okres ubiegły oraz nie płacił po 1000 zł. miesięcznie, którą to sumę ustalił Sąd Grodzki.

Rozprawie przewodniczył sędzia Szwinarski, oskarżał prokurator Leszczyński. Mieszalski skazany został na 3 miesiące aresztu i zobowiązany przez Sąd do natychmiastowego uregulowania zaległej sumy oraz do płacenia bieżących alimentów. W razie dal-

Zły ojciec zapłaci elementy

szego uchylania się od tego obowiązku, Mieszalski zostanie skazany na dłuższy areszt.

SKŁADAJCIE ZEZNANIA O TYCH ZBRODNIARZACH!

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie z art. 1 dekr. z dnia 31. 8. 44 r. o popełnienie zbrodni faszystowsko-hitlerowskich na ludności polskiej w Łodzi p-ko niżej wymienionym: Theodor Löhr, ur. 15. 1. 1891 r., major, szef policji bezpieczeństwa do 1943 r. (Schutzpolizei), Otto Franz Hoffman, ur. 2. 5. 1909 r. w Simmershausen, pracownik Gestapo, w Łodzi (Rottenführer) od 1940—43 r.

Każdy, kto posiada wiadomości o zbrodniach i działalności wyżej wymienionych, winien zgłosić się do Prokuratury w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 222 celem złożenia zeznań.

Przemysł wełniany walczy o pierwszeństwo

We współzawodnictwie tkaczy pracujących na dwóch krosnach kortowych wyróżnili się w PZPB Nr 1: Irena Karbowska (145,8 proc.)

Aleksander Sobliński (143,7 proc.). W PZPB Nr 2 Henryk Pająk i Władysław Linczewski osiągnęli po 160 proc., Franciszek Pillarski 159,7 proc. W PZPB Nr 35 odznaczyli się: Jan Pakulski (160 proc.), Maria Bartzczak (159,8 proc.) i Władysław Więcłowski (158,6

proc.). W PZPB Nr 36 wyróżnili się: Stanisław Malinowski (160 proc.), Stefan Matuzewski (159,8 proc.), Józef Maliszewski (159,8 proc.), Michał Chabera (159,4 proc.) i Wacław Ebel (159 proc.). W PZPB Nr 37 wysunęli się na czoło: Stanisław Kaja (150 proc.) i Maria Białkowska (142,7 proc.). W PZPB Nr 39 pierwsze miejsca zajęli: Ignacy Szwanke (160 proc.) i Czesław Jachowicz (154 proc.).

TRYBUNA ZWM MŁODYCH

Komitet Jedności

Wybrany w dniu 21 bm. Miejski Komitet Jedności, ukonstytuował się następująco: przewodniczący Jabłoński Jan, wiceprzewodniczący Wojciechowski Tadeusz sekretarz Bursza Tadeusz, członkowie prezydium kol. kol. Kozłowski, Kulpińska, Feliksak i Anol. Jednocześnie powołano dwa Wydziały Komitetu Jedności: Organizacyjny z kol. Kozłowskim i Oświatowo-Szkoleniowy z kol. Kulpińską na czele.

Niezapomniany dzień

Jak to było na wspólnej konferencji

Kolego, czy to możliwe? No, jakgdyby tak. A wiecie wcale wierzyć się nie chce, że nareszcie realizuje się jedność młodzieży. Tak, to trochę dziwne. Trzy lata należało do ZWM-u i trzy lata wiem że do tego dążymy, a teraz radość aż oszalała.

Poznaję to po uśmiechniętych i wesołych twarzach kolegów, którzy żywo rozprawiają, czekając na rozpoczęcie konferencji. Za chwilę, rozpocznie się zebranie, na którym wybieramy Miejski Komitet Jedności. Proszę do prezydium... kolega Wojciechowski

otwiera konferencję. Po chwili przemawia kol. Jan Jabłoński. Mówi o drodze młodzieży polskiej która prowadziła do jedności. Widać, że mówi z sercem. Tak mówić może tylko człowiek, który sam walczył przed wojną, w czasie wojny i po wojnie o to, aby zjednoczył się ruch młodzieży polskiej. 5 minutowa przerwa w czasie której proszę zapisywać się do dyskusji — kończy pierwszą część konferencji kol. Wojciechowski.

Prosimy Kuratorium o wejście w nasze sprawy

Dyrektorem naszego Liceum Ogrodniczego jest ob. Karol Somorowski. Na terenie Liceum wskutek złego kierownictwa dzieją się rzeczy, które w konsekwencji oddziałują źle na uczącą się młodzież i hamują tok pracy.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest Dyrektor tego Liceum.

Dyrektor bowiem nie ma zupełnie pedagogicznego podejścia do wychowanków Liceum. Zwraca się do nas w sposób obelżywy poniżający Go, jako Dyrektora w oczach uczniów i traci przez to autorytet. Przy każdej okazji używa brudnych słów nie liczących z Jego poważnym i odpowiedzialnym stanowiskiem.

W czasie świąt Bożego Narodzenia ob. Dyrektor zwolnił Niemców z pracy, natomiast zostawił uczniów. Nie pozwala też nam, byśmy się uczyli grać na instrumentach muzycznych, mówiąc, że uczniowie te instrumenty psują. Od początku roku nie było ani razu badania lekarskiego i cały szereg uczniów chorowało na świerzbę i inne choroby, dopiero dwa tygodnie temu było badanie, ale tylko

w 3-ej klasie. Uczniowie są wykorzystywani do wszystkich robót nie związanych z ich zawodem jak np. zamiatanie gmachu, mycie ustępów i umywalk, znoszenie nawozu sztucznego, koksów węgla itp. Uczniowie w ten sposób są przemęczeni, gdyż od 6-ej rano do 5-ej po południu ciężko pracują i nie mogą się normalnie uczyć, nie mówiąc już o czytaniu książek, czy też o sporcie. Przy rozdzielaniu stypendiów Dyrektor powoduje się osobistymi względami i przeznacza je uczniom zamożnym, natomiast mniej zamożni uczniowie, którzy naprawdę są

zdolni i się dobrze uczą, są pozbawieni stypendiów. Młodzież tego Liceum pragnęłaby, by Kuratorium wniknęło w te tak ważne sprawy, przysłało Komisję do zbadania tych niezdrowych stosunków w Liceum, by mianowano innego Dyrektora, któryby był naprawdę nie tylko wychowawcą młodzieży ale i jej przyjacielem. OD REDAKCJI. I my także sądzimy, że Kuratorium wydeleguje komisję, która obiektywnie oceni postępowanie dyrektora i wyciągnie odpowiednie wnioski.

Do jedności k. oczymy z entuzjazmem

„Młodzież Polska, więcej niż kiedykolwiek potrzebuje jedności”. Pod tym hasłem, urwanym w rezolucji obradowała wspólna konferencja OM TUR i ZWM w Kutnie. Na konferencji wobec 300-tu członków obu organizacji zostały postawione przez referentów z obu ządu W. j. w. o. k. o. c. ZWM i Komitetu W. j. w. o. k. o. c. OM TUR konkretne zadania na najbliższy etap pracy, etap poprzedzający zjednoczenie organizacji młodzieżowych. Dyskutancki kol. kol. członkowie obu organizacji wskazywali na realne korzyści, które przyniesie zjednoczona organizacja. Podkreślono także wielką rolę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, która jest jedyną odpowiedzialną, nam organizacją międzynarodową. W obliczu zjednoczenia organizacji młodzieżowych zebrani postanowili wspólnym wysiłkiem odbudować lokal pod przyszłą siedzibę Zjednoczonej Organizacji w Kutnie, oraz uchwalili rezolucję w której między innymi czytamy:

„W dziele budowania potężnej Polski spadają na młodzież szczególne obowiązki. Trzeba włączyć całą młodzież w dzieło odbudowy kraju, trzeba młodzieży dać niezbędne kwalifikacje zawodowe. Dlatego też weźmiemy aktywny udział w pracach „Służby Polsce” — organizacji, która będzie te zadania realizowała”. Z radością witamy uchwałę Aktywów Centralnych wszystkich organizacji młodzieżowych tworzących Główny Komitet Jedności. Nie chcemy jedności mechanicznej, chcemy do jedności kroczyć z entuzjazmem. Dlatego też ostateczne zjednoczenie organizacji musimy przygotować sumiennie.

Opieka nad młodzieżą

Opieka nad młodzieżą zatrudnioną w przemyśle konfekcyjnym jest bardzo ważnym problemem dla Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Konf. Odzieżowego.

Wydział Młodzieżowy Zarządu kierowany przez ob. Czesława Pałńskiego zajmie się tymi sprawami.

Wydział ten powstał w październiku ub. r. i postawił sobie za zadanie skupienie młodzieży konfekcyjnej w organizacjach związkowych zwanych Sekcjami Młodzieżowymi. Pierwszym etapem pracy było powołanie do życia referatów młodzieżowych przy Oddziałach Okręgowych i Wydziałach.

Liczba ogólna zatrudnionej w przemyśle konfekcyjnym młodzieży wynosi obecnie 14.300 osób z czego 11.112 pracuje w Państwowych Zakładach Konfekcyjnych. 39 Sekcji Młodzieżowych skupia 6.300 członków.

Młodzież konfekcji bierze czynny udział w międzyfabrycznym współzawodnictwie pracy. Młodzież zatrudniona na terenie Łodzi stanęła również do młodzieżowego Wyciągu Pracy osiągając poważne wyniki (np. jedna z pracowni ob. Janina Borowik uzyskała 315 proc. normy produkcyjnej).

Młodzież ta bierze również czynny udział w życiu kulturalnym Związku, organizuje chóry, zespoły teatralne i baletowe, orkiestre itp. 2.000 młodych pracowników i pracowni przemysłu konfekcyjnego zasila szeregi sportowców-członków związkowych klubów sportowych.

Ostatni zjazd Aktywistów Młodzieżowych Związku przyczynił się niewątpliwie do dalszego usprawnienia prac wydziału.

Konferencja ta zgrupowała młodzieżowców z całej Polski.

POMNIKI STAROŻYTNEJ SZTUKI AZJI ŚRODKOWEJ

Państwowe Muzeum Sztuki w Taszkencie (Uzbekistan) wzbogacone zostało cennymi okazami sztuki starożytnej. Radziecki archeolog, Terenożkin, prowadząc prace wykopaliskowe w Afrosiab (koło Samarkandy) natknął się na cenne okazy sztuki środkowo-azjatyckiej.

Znaleziono zostały między innymi: wroby ze szkła, ollary czcicieli opania pochodzący z III w. przed narodzeniem Chrystusa, dzban z napisem i z odciskiem krzyża nestoriańskiego (VI—VIII) oraz wiele innych przedmiotów

Majowy marsz

Młodzi idą!

Muzyka: Franciszka Leszczyńska Marsz Stawa: Hipolit Rosiecki

Flynie jak rzeka pochód młodzieży,
Zagle sztandarów napina wiatr,
Blisko pół świata marsz ich przemierzył,
Wkrótce przemierzy świat!

Miarowy krok, marszowy krok,
Pogodny śmiech, pogodny wzrok,
To młodzi idą, wiebel im gra:
Tralalala Tralalala!
Lecz serca palne są jak dynamit,
W bruk obcasami, w bruk obcasami,
Ten zwycięża, kto idzie z nami.

To nasze hasło dnia!
To młodzi idą, czerwień ich tłem,
Dzień Pierwszy Maja jedności dniem,
Idą czwórkami tralalala,
W bruk obcasami, aż ziemia drga!

Czerwony sztandar zjednoczył wszystkich
Jedna pieśń płynie na cały kraj,
Cel ich jest wspólny, jasny i bliski,
Świętem ich Pierwszy Maj!
Miarowy krok... itd.

Do dyskusji? A o czym tu można dyskutować? Przecież wszystko było takie jasne i proste. Przecież pod każdym słowem można się podpisać. Jednak dyskusja rozpoczyna się. Każdy chce jeszcze swoich kilka słów dorzucić, każdy chce podkreślić jak potężną będzie ta wspólna organizacja. Wreszcie przystępujemy do wyboru Komitetu Jedności. Projekt kandydatów przedstawiony przez Komitet Współpracy został w całości przyjęty przez aklamację.

Na ulicy zbiera się coraz więcej ludzi. Coraz liczniej gromadzą się pod oknami ci, dla których zabrakło miejsca w obszernej sali świetlicy im. Waryńskiego. Wychodzimy na ulicę aby razem z wszystkimi posłuchać przemówienia kol. Williamsa.

— Proszę pani. Czemu się tu tyle ludzi zebrało? czy stało się coś złego? — Och! pani jest nie bardzo spostrzegawcza. Przecież widzi pani, że tu sama młodzież. Czekamy na przemówienie kol. Williamsa — Generalnego sekretarza Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, który przyjechał do nas z Australii, gdyż dziś obchodzimy wielką uroczystość. Dziś powstaje Komitet Jedności, który będzie pracował nad połączeniem wszystkich organizacji polskich. — Ach tak! To on właśnie ma ten Komitet zrobić? — Nie proszę pani, Komitet powołaliśmy my sami, młodzież polska zrzeszona w organizacjach ideowo-wychowawczych. A kol. Williams przyjechał do nas, gdyż nasze organizacje wchodzi w skład Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, którą on reprezentuje.

Muszę jednak opuścić moją przygodną znajomą, gdyż grupa koleżanek i kolegów wciąga mnie do kola, w którym wszyscy śpiewają nasze organizacyjne i ludowe piosenki. Wreszcie cisza. Kol. Williams przemawia z balkonu przy ul. Przędzalnianej 68 a zgrupowany tłum młodzieży wsluchuje się. Na szczycie jest i tłumacz, który stara się ani słowa nie przepuścić, wszystko chce nam przekazać. SFMD wita z wielką radością powstanie naszego Komitetu Jedności. Kol. Williams mówi o zaufaniu, jakie SFMD ma do nas i o tym jak wysoko ceniona jest praca młodzieży polskiej przez młodzież innych krajów. Potem opowiada o młodzieży Hiszpanii, Grecji, Indonezji o ich walkach o wolność i demokrację i kończy, życzy nam jak najpomyślniejszych wyników na nowym etapie pracy. Mówi jeszcze, że chciałby wnieść po polsku okrzyk „Jedność młodzieży polskiej niech żyje” jednak nie potrafi. Przytęka do następnego przyjazdu do nas nauczyć się tego trudnego dla cudzoziemca wyrazu.

Wracamy na salę, gdzie dla dokończenia tego szczęśliwego dnia odbywają się występy artystyczne w których biorą udział kol. kol. z wszystkich organizacji młodzieżowych. Występy były naprawdę na wysokim poziomie.

Wychodzimy. Jak by się coś w nas odmieniło. Tak dobrze jest nam razem. „Był nastój” powiedział któryś z kolegów. Nastroj antuzjizmu.

KOMENDA KOLUMNY MŁODZIEŻOWEJ

Na zebraniu Komitetu Jedności Organizacji Młodzieżowych w dniu 2 bm. powołana została Komenda Kolumny Młodzieżowej pochodząca 1-szo majowego, w skład której wchodzi jako przewodniczący kol. Henryk Dwójcki, jako służba porządkowa kol. kol. Kurzawa, Piaskowski, Berłowski, Hazelmajer, Tomaszewski, Chabelski.

Kronika m. Kutna



Komu wieszamy

Niedziela 25 kwietnia 1948 roku.
Dziś: Marka.

Telefony

Pow. Kom. MO. — Nr 22
Miejski Posterunek MO. — Nr 33
Starostwo Powiatowe — Nr 31

Tymczasowy Adres Redakcji „Głosu Kutnowskiego” Powiatowy Referat Kultury i Sztuki Kutno ul. 29 Listopada 1 — tel. 17.
Pow. Zakł. Ub. Wz. ul: Narut. 20, tel. 108
Urząd Zdrowia — Nr 91
Komunalna Kasa Oszczędności Nr. 43
Polski Czerwony Krzyż (PCK) — Nr 89
Szpital Powiatowy — Nr 20
Ubezpieczalnia Społeczna — Nr 34
Apteka „Pod Orłem” — Nr 106
Apteka Sukc. H. Walenta — Nr 7
Apteka mgr. Z. Chacifiskiej — Nr 52.
Pogotowie Sanitarne PGK — tel. 90.
Prezydium Pow Rady Narod. — Nr 102
Zarząd Miasta Kutna — Nr 30
Straż Pożarna — Nr 41
Urząd Repatriacyjny — Nr 86
Pow. Zakład Elektryczny — Nr 32

Akcja siewna skończona

Rozmowa „Głosu” z inspektorem rolnym ob. Żywica

W związku z ukończeniem wiosennej akcji siewnej w naszym powiecie, zwróciliśmy się do inspektora rolnego Pow. Związku Samop. Chłopskiej ob. Żywicy z prośbą o udzielenie nam informacji co do przebiegu prac związanych z zasiewami w kutnowskim.

— Akcja siewów wiosennych w powiecie kutnowskim wykonana została w 100 procentach — mówi ob. Żywica. Prace ukończyliśmy wcześniej niż inne

powiaty naszego województwa. To, że akcja siewna została u nas szybko i sprawnie przeprowadzona, zawdzięczamy w znacznym stopniu ustawie o pomocy sąsiedzkiej oraz współzawodnictwu pracy na wsi. Pomoc sąsiedzka w naszym powiecie zdała egzamin na piątkę. Należy tutaj stwierdzić, że chłop kutnowski, nie tylko sam starał się spełnić obowiązek rolnika przez

szybki obsiew swoich gruntów, ale nie mógł znieść, kiedy o miedzę ziemia wołała, by ją uprawić i obsiać. Nie zdarzyło się, aby świadczący na rzecz potrzebującego pomocy odmówił jej lub żądał wygórowanych stawek. W wielu wypadkach — szczególnie, gdy chodziło o wdowy czy sieroty — rolnicy zrekali się wszelkich świadczeń w gotówce czy naturze.

Nic też dziwnego, że ostatnie 3 procent gruntów, leżących odłogiem, zostało zaorane i obsiane i teraz z dumą możemy oświadczyć, że w powiecie kutnowskim nie ma hektara ziemi leżącej odłogiem, oczywiście oprócz nieużytków, które do uprawy się nie nadają.

Siewy wszystkich zbóż jarych zostały przeprowadzone w 95 procentach seiwnikami, co przyczyniło się do oszczędzenia około 4 tysięcy kwintali ziarna

— Z przyjemnością stwierdzam — mówi ob. Żywica, że rolnicy pracowali naprawdę z zapałem, na co w dużym stopniu wpłynęły piękne wschody oziminy. Uprawa mechaniczna naszych pól, zarówno w ośrodkach państwowych, resztówkach Samopomocy Chłopskiej jak i u nowonadzianych rolników osiągnęła poziom przedwojenny. Najbiedniejsi rolnicy powiatu otrzymali kredyt z Komunalnej Kasy Oszczędności w wysokości siedmiu milionów złotych na zakup ziarna siewnego.

Co do plantacji buraka cukrowego — kończy ob. Żywica — to w bieżącym roku cukrownia Dobrzelin w stosunku do roku ubiegłego przewyższyła powierzchnię uprawną o 15 procent i wysunęła się w Polsce na trzecie miejsce pod względem produkcji cukru.

Uwaga, Sportowcy!

Niedziela sportowa przyniesie 2 ciekawe mecze. W Gostyninie rozegrane zostanie spotkanie w piłce nożnej pomiędzy Mazowią — Gostynin a ZKS Vis Kutno. Początek meczu o godzinie 16-ej.

Drugi mecz odbędzie się na Stadionie Sportowym w Kutnie pomiędzy OM TUR z Kutna a M1 z Żychlina. Początek meczu również o godzinie 16-ej. Oba mecze o mistrzostwo klasy B.

Łęczyca

Plantatorzy nasion warzywnych organizują się w łęczyckim

Ostatnio na rynku pojawiła się wielka ilość wątpliwej wartości nasion. Brak jest nasion pewnych. Wymagania rynku na warzywa są coraz większe i dlatego należy ogrodnikom zapewnić odpowiednio jednolite odmiany nasion. W tym celu rolnicy powiatu łęczyckiego zorganizowali Zrzesze

nie. Prezesem został inż. Tarczyński Feliks, w. prezesem ob. Łopiński Aleksander. Zrzeszeni prace hodowlane będą prowadzić u siebie, prócz tego przejęli od Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Topoli resztówkę Kozuby.

Jak pracuje Pogotowie P.C.K.

Pogotowie Sanitarne i ambulatorium PCK mieszczące się przy ul. 3-go Maja przejawia ożywioną działalność.

Prócz załatwiania chorych z miasta i powiatu, ambulans PCK udziela pomocy również w wypadkach na kolei. Wprawdzie przy PKP znajduje się ambulatorium kolejowe, jednakże czynne jest ono tylko kilka godzin dziennie, podczas gdy ambulans PCK czynny jest całą dobę. Jak nas informuje siostra dyżurna większość wypadków to wypadki kolejowe. W miesiącu kwietniu, ambulatorium udzieliło pomocy lekarskiej 250 osobom. Ambulatorium posiada ka-

retkę sanitarną, która obsługuje cały powiat kutnowski. W miesiącu kwietniu

karetka sanitarna wzywana była do 9 poważniejszych wypadków.

**PAŃSTWOWA LOTERIA KLASOWA
PIERWSZA SZCZĘŚLIWA KOLEKTURA Nr. 47
W KUTNIE ul. SIENKIEWICZA 2**

otwarta w grudniu 1947 roku a już w 52 Loterii na zakupione w mojej kolekturze losy padły wygrane:

Na Nr. 70250 —	zł. 300.000
Na Nr. 70069 —	zł. 50.000
Na Nr. 70242 —	zł. 10.000
Na Nr. 6185 —	zł. 10.000
19 po	zł. 4.000

i stawki

Sprzedaż losów do 53 loterii trwa.
Kolektor **LEON WOŁODKOWICZ.** 100-k

Cwiczenia strażackie

Z dniem 24 kwietnia Dyrekcja Rektyfikacji PHS w Kutnie zarządza ćwiczenia strażackie pracowników Rektyfikacji. Ćwiczenia te odbywać się będą w każdą sobotę o godzinie 12-ej.

(P)

**ALKOHOL NIESZCZĘŚCIEM
CZŁOWIEKA I NARODU.**

Na dworcu w Kutnie

Tablica orientacyjna z rozkładem jazdy pociągów na dworcu w Kutnie posiada zupełnie prawie zatarte cyfry.

Publiczność nie ma możliwości poinformowania się co do godziny odjazdów i przyjazdów pociągów. Natomiast informator na dworcu w Kutnie jest przez ważne nieobecny. Może władze kolejowe w Kutnie zwrócić uwagę na tę sprawę i umożliwić publiczności orientację w rozkładzie pociągów.

p.

**Kronika
Milicyjna**

CZYŻ W TEN SPOSÓB ZAŁATWIA SIĘ SPORY

W Siemieniowicach gm. Krzyżanówek w dniu 21 kwietnia br. w czasie spóru o miedzę ob. Przybysz Kazimiera została dotkliwie pobita przez swego sąsiada Walczaka Stanisława.

Za ten niegodny czyn Przybysz odpowiadając będzie przed Sądem Grodzkim w Kutnie.

Czytelnicy piszą...

Szanowny ob. Redaktorze!

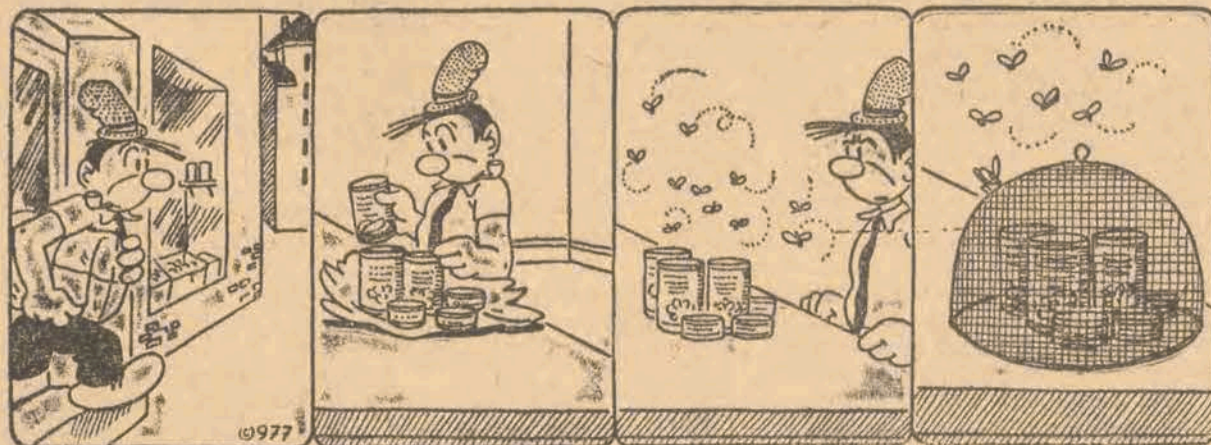
Wiedząc, że na łamach „Głosu Kutnowskiego” porusza się wiele żywoitych spraw, pozwolę sobie zwrócić się do ob. Redaktora z prośbą o zamieszczenie mego listu. Mam nadzieję, że wpłynie to korzystnie na załatwienie poruszonych w nim spraw.

Wielu mieszkańców naszego miasta przechadza się w wolnych chwilach po ulicach Kutna. Podczas spaceru mają okazję przekonać się co uczyniono dla poprawienia warunków sanitarnych naszego miasta i jego wyglądu. Z przykrością jednak należy stwierdzić, że wielkich zmian pod tym względem nie da się zauważyć. Weźmy np. taką drobnostkę. U wylotu ulicy Podrzecznej przy ul. Sienkiewicza stoi rząd dorożek a obok nieopisane brudy, smród i stopy śmieci. Stąd też dochodzą do uszu przechodnia tak dorosłego jak i dziecka, wyzwiska i kłatwy, rzucane bardzo często przez dorożkarzy. W ogóle ulica Podrzeczna przedstawia opłakany widok. Przed domami sterty śmieci, a o stanie podwórka lepiej nie wspominać. Czyż mieszkańcy tej ulicy nie potrafią się przyzwyczaić do porządku? Na całej ulicy wyróżnia się tylko dom ob. Nejmana, gdzie panuje wzorowy ład. Zamieciony chodnik i starannie utrzymane drzewka przed domem świadczą o tym, że przy odrobinie trudu można zmienić wygląd ulicy.

Sądzę, że jeżeli każdy będzie dbał o czystość swej posesji, to ogólny wygląd miasta ulegnie zmianie. Wówczas spacerzy niedzielne po mieście będą należały do przyjemności.

Przechodzień obserwator

**Przygody
Jasia
Wiercipięty**



D-026087

Przydziałek!

Mniam — mniam!

Konkurentki!

Dla was nie ma kartek!

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

PREMIERA „OTELLA”

Dzisiaj, w sobotę 24 bm. o godzinie 19 Państwowy Teatr W. P. daje premierę „Otella” Szekspira. To, jak mówią niektórzy krytycy i szekspirolodzy, najwybitniejsze dzieło Szekspira zobaczymy w układzie dramatycznym, opracowaniu scenicznym i reżyserii Henryka Szetyńskiego. Część scenograficzną skomponował Otto Axer. Muzykę — Karol Stromenger. W roli Otella wystąpi Leon Petraszkiewicz, w roli Jagona — Henryk Borowski, w roli Desdemony — Halina Kossobudzka.

Dyrekcja zwraca uwagę, że widowisko rozpoczyna się punktualnie o godz. 19. Spóźniający się nie będą wpuszczani na salę.

TEATR POWSZECHNY

Dzisiaj o godz. 19.15 nowa sztuka R. Matuszewska i J. Rojewskiego „Gosno pod Wesołą Kukułką”. Reżyseria J. Wyszomirskiego. Dekoracje J. Rybkowskiego. Udział biorą: J. Mierzewska, K. Dejmek, W. Hańcza, J. Kaliszewski, A. Kwiatkowski, S. Łapinski, L. Ordon, K. Pagowski, J. Pilarski, W. Pilarski, J. Warmiński.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 24.

Dzisiaj codziennie o godz. 19.15 farsa Noela Cowarda „SEANS”. Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Gluszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szafarska i Ludwik Tatarski. Reżyseria Michała Meliny. Dekoracje Jana Rybkowskiego.

Kasa czynna od 11-tej do 13-tej i od 15-tej. Tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” Piotrkowska 243

Ostatnie dni „ZEMSTA NIETOPERZA”, operetka w 3-ach aktach J. Straussa w premierowej obsadzie, codziennie, a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15. Bilety wcześniej do nabycia — ul. Piotrkowska nr 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-tej. W próbach „ROSE-MARIE”.

Teatr „SYRENA”, Traugutta 1

Sobota, dnia 24 b. m. Ostatnie dwa dni barwnej groteski dyplomatyczno-satyrycznej „AMBASADOR”, Z. Gozdawy i W. Stennia. Udział bierze cały zespół „SYRENY”, balet i orkiestra. Początek o godz. 19.30.

Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

Wkrótce premiera komedii „Dobrze skrojony frak”.

Teatr „OSA”, Zachodnia 43, tel. 140-09

Dzisiaj codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16.30 i 19.30 „WIOSENNY BIEG”.

Teatr Kukulek RTPD Nawrot 27.

W każdą niedzielę i święto o godz. 12-tej widowisko kukielkowe p. t. „Dr Doolittle w Afryce” codziennie widowisko dla dzieci szkół powszechnych.

Repr. CYRK Nr 1 Plac Leonarda

Codziennie o g. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din Dona.

KINA

ADRIA — „Skarb Tarzana”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziel. 14.30.

BAŁTYK — „Dusze Czarnych”, godz. 17, 19, 21; w niedziel. 15.

BAJKA — „Dziewczę z Północy”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziel. 14.30.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr 8, godz. 12, 13, 14, 15; w niedziel. 12, 13 i 14.

GDYNIA — „Mściwy Jastrząb”, godz. 17, 19, 21; w niedziel. 15.

HEL — „Zielona Dolina”, godz. 16, 18.30, 21; w niedziel. 13.30.

MUZA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu”, godz. 17.30, 20; w niedziel. 15.

Poranek „Przygody Nasredina” — godz. 16.

POLONIA — „Ostatni etap”, godz. 16, 18.30, 21; w niedziel. 13.30.

PRZEDWIOSNIE — „Na tropie zbrodni”, godz. 17, 19, 21; w niedziel. 15.

ROBOTNIK — „Gubernantka”, godz. 16, 18.30, 21; w niedziel. 15.

ROMA — „U progu tajemnicy”, 16.30, 18.30, 20.30; w niedziel. 14.30.

REKOPD — „Pani Miniver”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedziel. 13.

STYLOWY — „Małi defektywi”, godz. 16, 18, 20.15; w niedziel. 14.15.

Poranek „Czapajew”, godz. 14.15.

ŚWIT — „Niebo czy niekto”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziel. 14.30.

TECZA — „Małi defektywi”, godz. 17, 19, 21; w niedziel. 15.

Poranek „Nauczycielka wiejska”, godz. 13.

TATRY — „Dwulicowa kobieta”, godz. 17, 19, 21; w niedziel. 15.

WISLA — „Moje Uniwersytety”, godz. 16, 18.30, 21; w niedziel. 13.30.

Poranek o godz. 13.

WŁOKNIARZ — „Wśród ludzi”, godz. 17, 19, 21; w niedziel. 15.

WOLNOSC — „Ostatni etap”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedziel. 13.

ZACHĘTA — „Bitwa o szczyt”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedziel. 14.30.

Poranek „Goal”, godz. 14.30.

1e sportu

Sportowcy radzieccy przygotowują się do nowych rekordów



MOSKWA (obsł. wł.). Przygotowując się do rozpoczęcia rozgrywek o mistrzostwo Związku Radzieckiego, czołowe drużyny piłkarskie grają obecnie na południu państwa. W jednym z ostatnich spotkań wojskowa drużyna CDKA odniosła zwycięstwo nad leningradzkim „Zenitem”, rewanżując się za poniesioną przednio porażkę w stosunku 1:3. Doskonałą formę zdemontowało również moskiewskie „Dynamo”, bijąc wysoko lotniczą drużynę „Skrzydła Sowietów” w stosunku 6:4.

WSPANIALE WYNIKI U PROGU SEZONU W południowych Republikach Związku Radzieckiego rozpoczął się już sezon lekkoatletyczny. Z uzyskanych wyników na czoło wysuwa się rezultat jednego z najlepszych miotaczy radzieckich — Kanaki, który rzucił młotem 52.81 m. Mistrz juniorów w skoku wzwyż Zajew uzyskał w tej konkurencji dobry wynik — 180 cm. Na zawodach w Użgorodzie student Denisenko wyrównał rekord Związku

Radzieckiego w biegu na 400 m z obciążeniem, uzyskując czas 55 sek. Na tych samych zawodach Denisenko przebiegł 100 m w 11,2 sek. oraz skoczył o tycze 4.90 m.

UCZNIOWIE SZKÓŁ MIEJSKICH TRIUMFUJĄ W TYFLISIE

Rozgrywaną corocznie w Tyflisie sztafetą na dystansie 7,5 km wygrała w tym roku drużyna „Bolszewika”, bijąc wielokrotnego zwycięzcę tej konkurencji zespół „Dynamo”. Drużyna zwycięska, w skład której wchodziło uczniów szkół miejskich, uzyskała czas 19:33,9 min., co jest zarazem najlepszym wynikiem na tym dystansie.

NINA DUMBADZE PRZYGOTOWUJE SIĘ DO NOWYCH REKORDÓW

Na obozach kondycyjnych na południu ZSRR przebywają czołowi lekkoatleci radzieccy, wśród których znajdują się m. in. mistrzowie Związku Radzieckiego i Europy: Nina Dumbadze, Eugenia Seczenowa, Klaudia Majuczaja, Tatjana Sewriukowa i Mikołaj Karakułow. Według opinii fachowców lekkoatleci radzieccy znajdują się w doskonałej formie.

9 MAJA OTWARCIE SEZONU LEKKOATLETYCZNEGO

Sezon lekkoatletyczny w Moskwie rozpocznie się w dniu 9 maja. Na otwarcie sezonu odbędzie się tradycyjny bieg na przełaj o nagrodę redakcji pisma „Wieczornaja Moskwa”. CZY UCZNIOWIE PRZEJDĄ MISTRZÓW? W najbliższym czasie rozegrane zostaną w Moskwie ogólnozwiązkowe zawody pięściarskie. W turnieju spotkają się finaliści tegorocznych mistrzostw ZSRR z młodymi wychowankami szkół sportowych.

Za Marysinem, koło „Krowala”

Zbierają się jutro kolarze



Zarząd L. O. Z. Kol., aby dać możliwość zawodnikom słabszym wypróbowania swoich możliwości w wyścigach, w których startować będą kolarze o siłach mniej więcej wyrównanych — dokonał podziału zawodników licencjonowanych na klasy A i B.

W związku z tym, korzystając z wolnego terminu, organizuje w niedzielę dnia 25 kwietnia br., pierwszy wyścig dla zawodników klasy B na dystansie 75 km. Start i meta tego wyścigu na autostradzie warszawskiej, za osiedlem Marysin III, koło kowala.

Początek punktualnie o godz. 9-ej. Równocześnie odbędą się dwa inne wyścigi szosowe: Na dystansie 50 km. dla posiadaczy kart wyścigowych, oraz propagandowy wyścig dla posiadaczy rowerów turystycznych na dystansie 20 km. Zgłoszenia do wszystkich trzech wyścigów przyjmowane będą na starcie tylko do godz. 9-ej. Oplata startowa: licencja zł. 100., kartowicze i posiadacze rowerów turystycznych — zł. 50. Sędzią główny wyścigów ob. Urbanowicz Klemens — współpracują wszyscy pozostali sędziowie.

Czy TUR utrzyma się na czele tabeli? Jutrzejsze mecze o mistrzostwo kl. A LOZPN-u



Jutrzejsza niedziela przyniesie dalszych 5 spotkań o mistrzostwo piłkarskiej klasy A okręgu łódzkiego. Na terenie Łodzi odbędą się dwa mecze. Na terenie ŁKS-u o godz. 11 grają gospodarze z łódzkim TUR-em. Ten ostatni poprawia się w formie, czego dowodem jest jego zwycięstwo nad Widzewem i Zjednoczonymi. Przypuszczalnie, że i tym razem robotniczy zespół zdobędzie dalsze dwa punkty.

Na boisku Zjednoczonych gospodarze o tej samej porze spotkają się z Widzewem. Typujemy zespół robotniczy jako faworyta niedzielnego meczu. W Pabianicach tamtejsze PTC będzie miało trudną przeprawę ze zgierską Borulą.

W godzinach popołudniowych w Piotrkowie tamtejsza Concordia zmierzy się z łódzkimi Kolejarzami. Obawiamy się, że piotrkowianie utracą dalsze dwa punkty w tym meczu.

I wreszcie w Tomaszowie odbędą się derby lokalne: Lechia — TUR. Sądząc z ostatnich wyników tych zespołów należy się liczyć z wygraną drużyny Lechii, chociaż i TUR nie stoi na straconej pozycji, tym bardziej, że grozi mu w przyszłości utrata pozycji lidera w tabeli mistrzostw.

Po ostatnich meczach, tabela obecna przyjęła takie oblicze:

	gier	pkt.	st. bramek
TUR Tomaszów	13	19	31:22
PTC	10	14	35:19
Lechia	12	14	26:21
Widzew	11	14	26:20
ŁKS	11	12	32:19
Zjednoczon	12	12	24:29
ZZK	12	10	27:26
Borula	10	7	20:25
Concordia	12	7	20:46
TUR Łódź	11	5	16:30

Teniści szykują się do Pucharu Davisa Co będzie z meczem Polska-Włochy?



W I rundzie rozgrywek tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej odbędzie się 9 spotkań. Większość z tych meczy rozegrana zostanie w czasie od 2 do 4 maja br., niektóre jednak rozpoczną się już pod koniec przyszłego tygodnia. M. in. Szwajcaria gra z Pakistaniem 30 bm. w Montreux a w tym samym czasie Anglia rozpocznie mecz z Indiami.

Oprócz wymienionych odbędą się w I-rundzie jeszcze następujące spotkania: Rumunia — Francja w Bukareszcie, Węgry — Austria w Budapeszcie, Turcja — Jugosławia w Istambule, Irlandia — Luksemburg w Dublinie, Egipt — Dania w Kopenhadze, Hiszpania — Szwecja w Madrycie i POLSKA — WŁOCHY.

W składach drużyn poszczególnych państw nie zaszły na ogół poważniejsze zmiany w stosunku do ub. roku.

Mecz nasz z Włochami stoi pod znakiem zapytania. Jeżeli Włosi nie zgodzą się na rozegranie spotkania w Warszawie, wyjazd naszych tenisistów do Włoch najprawdopodobniej nie dojdzie do skutku ze względu na to, że pojechalibyśmy kompletnie bez szans na jakikolwiek sukces.

Dzisiejsze imprezy sportowe

Kalendarzyk sportowy na dzisiejszą sobotę przedstawia się następująco:

Piłka ręczna: Sala YMCA, godz. 16.30 — zawody w siatkówce i koszykówce drużyn klasy B o mistrzostwo Okręgu.

Piłka nożna: Zawody o mistrzostwo klasy C Okręgu łódzkiego, godz. 17-ta. Boisko: Zryw Park Ludowy; Gwiazda — IKP, boisko Zryw Nowe Złotno; TUR Nowe Złotno — Wstęga, boisko Tęcza; Tęcza — Naprzód, boisko DKS; Filmowiec — Naprzód, boisko Arko; Czyn — TUR Konstantynów, boisko Zryw Zduńska Wola; Zryw — TUR Sieradz.

Boks: W sali przy ul. Kilińskiego 2, o godz. 19-tej odbędzie się łowarskie zawody pomiędzy zespołami Zrywu i Victorii.

Przed wyścigiem W — P — W

Kolarze Jugosławii w drodze do Warszawy

BELGRAD (obsł. wł.). W czwartek wyjechała z Belgradu kolarska reprezentacja Jugosławii, która będzie uczestniczyć w wyścigach organizowanych przez „Głos Ludu” i „Rude Pravo”.

Skład reprezentacji stanowi 17 zawodników, którzy wybrani zostali spośród 47 najlepszych kolarzy Jugosławii, uczestniczących w zawodach eliminacyjnych w Onańi.

Wszyscy pięć arze na Starce „Biegów Narodowych”

Zarząd PZB zwrócił się z apelem do wszystkich okręgów i klubów o jak najliczniejsze wzięcie udziału bokserów w Narodowych Biegach na przełaj w dniu Święta Pracy. Zarząd PZB ufundował specjalną nagrodę dla okręgu, który wykaże się największą ilością startujących w Biegu Narodowym pięściarzy.

Uwaga zrywiacy!

W związku z uroczystościami 1-Majowymi Zarząd Klubu Sportowego ZWM „Zryw” wzywa wszystkich zawodników Klubu do natychmiastowego zgłoszenia się u swoich kierowników sekcji.

Barbara Scott rezygnuje z kariery filmowej

Agencja Associated Press donosi z Montrealu, że mistrzyni świata w jeździe figurowej na lodzie Barbara Ann Scott (Kanada) nie przesłała na zawodowstwo, ponieważ w Ameryce stosowane są zbyt wysokie stawki podatkowe.

Przedstawiciel AP przeprowadził wywiad z matką Barbary Scott, podczas którego dowiedziała się, że mistrzyni świata otrzymała ostatnio ofertę od jednego z hollywoodzkich producentów filmowych proponującego jej 7.500 dolarów tygodniowo za udział w filmie. Z sumy tej Scott wg. wypowiedzi jej matki, otrzymałaby jedynie 3.000 dolarów, resztę zaś przejął

by skarb państwa. Ponieważ Scott nie zamierza oddawać większości swych zarobków skarbowi, postanowiła ona oferty nie przyjąć.

Na ringu w Brukseli

Amatorzy remisują z Francją 8:8 BRUKSELA (obsł. wł.). W Brukseli rozegrane zostało spotkanie bokserskie między amatorskimi reprezentacjami Paryża i Brukseli. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 8:8.

Kino „WOLNOSC”

W poniedziałek, dnia 26 kwietnia PREMIERA filmu radzieckiego

»PIROGOW«

Kino „WISLA”

Początek seansów: W dni powszednie: 16, 18.30, 21, w niedziel. i święta: 13.30, 16, 18.30, 21.

DZISZ PREMIERA!
Film radziecki z życia genialnego pisarza MAKSYMIA GORKIEGO, p. t.:
»MOJE UNIwersytety«
W roli głównej: WALBERT
Wytwórcia: SOJUZIETFILM
Reżyser: DOŃSKI
Eksploatacja: P. P. Film Polski
Nadprogramem dodatek polski: reportaż z meczu POLSKA—CZECHOSŁOWACJA